

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy,

Przed nami kolejny numer „Kwartalnika Łódzkiego”. Po raz pierwszy jest to numer podwójny – takie rozwiązanie przyjęliśmy w wyjątkowej sytuacji, jaka napotkała nasz samorząd.

Miesiące od zakończenia VIII Zjazdu naszej Izby były okresem wyjątkowo trudnym. Kontrola przeprowadzona w marcu 2009 r. na podstawie uchwały Prezydium Krajowej Rady, spowodowana wstrzymaniem spłaty zadłużenia naszej Izby w stosunku do PIIB, ujawniła konieczność podjęcia działań zmierzających do przywrócenia prawidłowego funkcjonowania Izby oraz uporządkowania gospodarki finansowej. Przygotowaniu procesu porządkowania naszych spraw poświęciliśmy okres od maja do połowy sierpnia, podczas którego odbyły się dwa robocze posiedzenia Rady (3 czerwca i 17 lipca) oraz Prezydium (17 lipca i 17 sierpnia). Natomiast Nadzwyczajny Zjazd ŁOIIB, który odbył się 24 lipca (zgodnie z uchwałą Rady z 3 czerwca br.), przy 74-procentowej frekwencji przyjął szereg uchwał, zawierających szczegółowe zalecenia, dotyczące uporządkowania spraw organizacyjnych i finansowych. Zjazd przyjął rezygnację z pełnionej funkcji dotychczasowego Przewodniczącego Rady i powołał na jego miejsce autora tych słów. Na podstawie zaleceń Nadzwyczajnego Zjazdu został opracowany „Program działań naprawczych” w zakresie oszczędnościowym, gospodarki finansowej, działań porządkowych i organizacyjnych.

Rada ŁOIIB 2 września br. zatwierdziła „Program działań naprawczych”,

co pozwoliło rozpocząć proces porządkowania spraw związanych z prawidłowym funkcjonowaniem Izby. Ponadto, na tym samym posiedzeniu powołano na funkcję zastępców przewodniczącego Rady mgr inż. Piotra Filipowicza oraz mgr inż. Barbarę Malec – inżynierów budownictwa z dużym doświadczeniem zawodowym, sprawdzonych w działalności samorządowej (są członkami ŁOIIB od momentu jej powstania).

Działania naprawcze dotyczyć muszą również odbudowania zaufania do Izby, a także przywrócenia pozytywnej oceny naszych prac. Można to osiągnąć tylko poprzez otwartość działania oraz prowadzenie rzetelnej informacji o zdarzeniach w naszej organizacji.

Koleżanki i Koledzy! Jesteśmy w okresie sprawozdawczo-wyborczym, od 16 listopada br. zaczynają się zebrania w 9 obwodach wyborczych, które trwać będą do 25 stycznia 2010 r. Wybieramy delegatów do najwyższego organu naszej Izby, jakim jest Zjazd ŁOIIB – mandat delegata jest ważny do 2014 r. Delegatem zostaje przedstawiciel każdej rozpoczętej grupy 50 członków – stąd zjazd nasz liczyć będzie ok. 140 delegatów, którzy rzetelnie i z najwyższą starannością wypełniać będą tę funkcję, a obdarzeni szczególnym zaufaniem na IX Zjeździe sprawozdawczo-wyborczym w kwietniu 2010 r. – pełnić będą funkcję członków organów Izby. Jakże ważny to okres w działaniu naszego samorządu, wymagający zaangażowania i odpowiedzialności wszystkich czynnych członków Izby.

Grzegorz Cieśliński
Przewodniczący Rady ŁOIIB

Spis treści

<i>Słowo wstępne</i>	1
Kalendarium	2
<i>Zebrania wyborcze</i>	3
<i>Pasjonat mostów. Wywiad z prof. Kazimierzem Flagą.</i>	7
Nasza Izba w statystyce	11
<i>Jubileusz łódzkiego mostowca</i>	12
<i>Zmiany w Łódzkiej OIIB</i>	13
<i>Jubileusz PZITB / Barbara Malec, Renata Włostowska.</i>	15
W największym skrócie. <i>Rocznica „Przeglądu”</i> / Andrzej Bratkowski.	17
<i>Projektant – projekt – projektowanie</i> / Andrzej Bratkowski.	18
<i>Zmiany w Prawie budowlanym</i> / Bartosz Tkaczyk.	21
<i>Zasady realizacji prenumeraty czasopism naukowo-technicznych w 2010 r.</i>	22
<i>Nasza biblioteka – Budownictwo</i>	24
<i>Z życia Wydziału.</i>	25
<i>Budowa mostu w Maluszynie</i> / Jan Gałązka, Andrzej Wilczek.	26
Z żałobnej karty	28
Kącik architektów <i>O planowaniu</i> / Marek Diehl.	29
Szkolenia	31
<i>Informacje o składkach</i>	32

Wydawca: Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, 91-425 Łódź, ul. Północna 39, tel. 42 632 97 39, faks 42 630 56 39, www.lod.piib.org.pl, e-mail: lod@piib.org.pl. **Redaktor naczelny:** Renata Włostowska. **Projekt i przygotowanie DTP:** Janusz Kaczorowski. **Druk:** READ ME Łódź, ul. Olechowska 83. **Nakład:** 7000 egzemplarzy. **Data zamknięcia numeru:** 3 listopada 2009 r. **Na okładce:** Dawny folwark przylegający do zespołu pałacowo-ogrodowego J. Heinzla, wybudowany w 1898 r. (ul. Łagiewnicka 311). Obecnie siedziba Łódzkiego Klubu Jeździeckiego (fot. Maria Czajkowska). *Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Przedruki i wykorzystanie opublikowanych materiałów może odbywać się wyłącznie za zgodą redakcji.*

Rada Programowa Wydawnictw ŁOIIB

dr inż. Danuta Ulańska (przewodnicząca)
mgr inż. Zbigniew Cichoński (sekretarz)
mgr inż. Kazimierz Jakubowski
mgr inż. Agnieszka Jońca
mgr inż. Barbara Malec
mgr inż. Jolanta Orechwo

- **3 maja br.** przedstawiciele Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa wzięli udział – na zaproszenie Wojewody Łódzkiego pani Jolanty Chełmińskiej – w uroczystych obchodach Święta Konstytucji 3 Maja.
- **8 maja br.** prof. Antoni Biegus z Politechniki Wrocławskiej przeprowadził w naszej Izbie szkolenie, dotyczące obciążenia budowli wiatrem według europejskiej normy PN-EN 1991-1-4, w którym wzięły udział 43 osoby, w tym 32 członków ŁOIIB.
- W dniach **8-10 maja br.** w Łodzi odbyło się szkolenie organów kontrolnych PIIB, z udziałem członków Komisji Rewizyjnych, skarbników i głównych księgowych Dolnośląskiej, Opolskiej, Śląskiej i Łódzkiej OIIB oraz członków Krajowej Komisji Rewizyjnej. Organizatorem szkolenia była Komisja Rewizyjna ŁOIIB.
- **11 maja br.** odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, na którym m.in.:
 - odbyła się dyskusja na temat ekspertyzy biegłego rewidenta z 15 kwietnia 2009 r. w zakresie oceny Łódzkiej OIIB, wykonanej na zlecenie KR PIIB i wypracowano stanowisko w tej sprawie,
- dokonano podsumowania VIII Zjazdu ŁOIIB oraz rozpoczęto przygotowania do IX Zjazdu ŁOIIB,
- kol. Kazimierz Jakubowski zobowiązał się do przygotowania propozycji powołania Zespołu Rady ds. Ekonomiczno-Finansowych,
- podjęto uchwałę w sprawie współfinansowania nagród w konkursie im. prof. Władysława Kuczyńskiego,
- omówiono sprawy organizacji III Pikniku Inżynierskiego,
- przyznano zapomogi losowe w związku z długotrwałą chorobą.
- **13 maja br.** Komisja Rewizyjna ŁOIIB spotkała się w celu wypracowania stanowiska dotyczącego ekspertyzy biegłego rewidenta z 15 kwietnia 2009 r. w zakresie oceny Łódzkiej OIIB, wykonanej na zlecenie KR PIIB.
- **15 maja br.** w siedzibie ŁOIIB od egzaminów pisemnych rozpoczęła się wiosenna sesja egzaminacyjna na uprawnienia budowlane. W tegorocznej sesji łącznie złożono 111 wniosków o nadanie uprawnień budowlanych i 27 wniosków o ponowne wyznaczenie terminu egzaminu, z czego do egzaminu zakwalifikowano 118 osób (w tym 13 do poprawki

ustnej). W wyniku pracy dziewięciu zespołów egzaminacyjnych nadano uprawnienia budowlane 81 osobom (w sześciu specjalnościach).

- **3 czerwca br.** odbyło się posiedzenie Rady ŁOIIB, na którym:
 - przedyskutowano sprawy związane z ekspertyzą z 15 kwietnia br., wykonaną na zlecenie KR PIIB, oraz wypracowane stanowiska Prezydium i Komisji Rewizyjnej ŁOIIB,
 - podjęto uchwałę w sprawie zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu ŁOIIB na 24 lipca br.,
 - powołano Zespół Rady ds. Wyjaśnienia Nieprawidłowości Zawartych w Ekspertyzie,
 - wyznaczono Zastępcę Przewodniczącego Rady ŁOIIB do sprawowania czynności przewodniczącego Rady ŁOIIB do terminu Nadzwyczajnego Zjazdu,
 - zgłoszono wnioski o skierowanie sprawy ekspertyzy do rozpatrzenia przez Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.
- **4 czerwca br.** w Łódzkim Domu Technika odbyły się uroczystości jubileuszowe w Oddziale Łódzkim PZITB. W trakcie spotkania wręczono nagrody laureatom współorganizowanego przez ŁOIIB konkursu im. prof. Władysława Kuczyńskiego. Szerzej o tym wydarzeniu piszemy na s. 15-16.
- **5 czerwca br.** na terenie siedziby Łódzkiej OIIB w godzinach 17.00-22.00 odbył się III Piknik Inżynierski, w którym wzięło udział 99 członków naszej Izby z terenu Łodzi i województwa łódzkiego oraz zaproszeni goście: dr inż. Jacek Szer (Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego) wraz z małżonką, dr inż. Jan Kozicki (przewodniczący OŁ PZITB) oraz przedstawiciele firmy INTERsoft – głównego sponsora Pikniku – z prezesem mgr. inż. Jarosławem Chudzikiem.
- **9 czerwca br.** w siedzibie ŁOIIB już po raz dwunasty uroczystie wręczo-



Szkolenie organów kontrolnych PIIB w Łodzi

no decyzje o nadaniu przez Komisję Kwalifikacyjną ŁOIIB uprawnień budowlanych osobom, które w wiosennej sesji pomyślnie przeszły wszystkie etapy postępowania kwalifikacyjnego oraz zdały stosowny egzamin. W uroczystości udział wzięli: zastępca Wojewody Łódzkiego Krystyna Ożga oraz Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego dr inż. Jacek Szer.

- **15 czerwca br.** oficjalnie otwarto Hotel Andel's – pierwszy cztero-gwiazdkowy hotel w Łodzi, który mieści się w dawnej przedzalni Izraela Poznańskiego w Manufakturze. Autorami projektu są dwaj architekci z wiedeńskiego biura Op Architekten – Wojciech Popławski i Andrzej Orliński. Konstrukcję budynku zaprojektował inżynier Bogusław Wyżykowski. Wystrojem wnętrz zajęli się londyńscy designerzy Jestico + Whites. Hotel zbudowany przez spółkę Warimpex jest zarządzany przez Vienna International Hotelmanagement AG. Rewitalizację XIX-wiecznej fabryki I. Poznańskiego nadzorowała mgr inż. Martyna Podśędkowska-Olczyk – członek Łódzkiej OIIB.
- **17 czerwca br.** odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Rady ŁOIIB, podczas którego m.in.:
 - omówiono sprawy dotyczące organizacji Nadzwyczajnego Zjazdu ŁOIIB,
 - dyskutowano na temat wniosków i propozycji zgłoszonych podczas posiedzenia Rady ŁOIIB,
 - podjęto uchwałę w sprawie przyznania zapomogi losowej w związku z długotrwałą chorobą.
- Tego samego dnia w gmachu przy ul. Politechniki 6a odbyła się sesja Kolegium Konsultacyjnego przy Instytucie Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej, w trakcie której omówiono następujące zagadnienia: „Przyszłość centrów kongresowych – tendencje w XXI wieku” (arch. Larry Oltman), „Powiązanie »Manufaktury« ze Śródmieściem w studenckich projektach semestralnych” (dr hab. inż.

ZEBRANIA WYBORCZE

Zgodnie z informacją, jaką otrzymali Państwo za pośrednictwem „Inżyniera Budownictwa” wraz z imiennym zaproszeniem, w listopadzie rozpoczęły się zebrania w obwodach wyborczych.

3 czerwca br. Rada ŁOIIB przyjęła uchwałę nr 2589/II w sprawie organizacji wyborów delegatów na Zjazdy ŁOIIB w kadencji 2010-2014. Dokonano podziału na 9 obwodów wyborczych, ustalono liczbę delegatów na zjazdy okręgowe w kadencji 2010-2014, wybieranych w poszczególnych obwodach wg kryterium liczebności pełnoprawnych członków ŁOIIB w dniu 30 września 2009 r., przyjmując zasadę, że na każdą rozpoczętą grupę 50 członków ŁOIIB przypada 1 delegat. Powołano również Komitet Organizacyjny wyborów delegatów na zjazdy okręgowe ŁOIIB w kadencji 2010-2014.

17 lipca br. Rada ŁOIIB podjęła uchwałę nr 2644/II w sprawie terminów i miejsca zebrania wyborczych delegatów na zjazdy ŁOIIB w kadencji 2010-2014, ustalając następujący terminarz:

- **16 listopada 2009 r.**, godz. 16.30 – **Obwód Nr 7** – powiaty: sieradzki, wieluński, zduńskowolski, łaski, wierszowski, poddębicki – 98-200 Sieradz, Starostwo Powiatowe, Plac Wojewódzki 3,
- **20 listopada 2009 r.**, godz. 16.00 – **Obwód Nr 8** – Skierniewice oraz powiaty: skierniewicki, kutnowski, łowicki i rawski – 96-200 Rawa Mazowiecka, Starostwo Powiatowe, Plac Wolności 1,
- **23 listopada 2009 r.**, godz. 16.30 – **Obwód Nr 9** – powiaty: bełchatowski, radomszczański i pajęczański – 97-400 Bełchatów, BSM (Kwadrat), ul. Okrzei 45,
- **26 listopada 2009 r.**, godz. 16.30 – **Obwód Nr 6** – Piotrków Trybunalski oraz powiaty: piotrkowski, opoczyński, tomaszowski – 97-300 Piotrków Trybunalski, Dom Technika, ul. Armii Krajowej 24A,
- **7 grudnia 2009 r.**, godz. 16.30 – **Obwód Nr 4** – Łódź-Śródmieście oraz powiat zgierski i łęczycki – 91-425 Łódź, siedziba ŁOIIB, ul. Północna 39,
- **11 grudnia 2009 r.**, godz. 16.30 – **Obwód Nr 5** – Łódź-Widzew oraz powiat łódzki wschodni i brzeziński – 91-425 Łódź, siedziba ŁOIIB, ul. Północna 39,
- **11 stycznia 2010 r.**, godz. 16.30 – **Obwód Nr 3** – Łódź-Polesie – 91-425 Łódź, siedziba ŁOIIB, ul. Północna 39,
- **18 stycznia 2010 r.**, godz. 16.30 – **Obwód Nr 2** – Łódź-Górna i powiat pabianicki – 91-425 Łódź, siedziba ŁOIIB, ul. Północna 39,
- **25 stycznia 2010 r.**, godz. 16.30 – **Obwód Nr 1** – Łódź-Bałuty – 91-425 Łódź, siedziba ŁOIIB, ul. Północna 39.

Obowiązujący podczas zebrania wyborczych regulamin zebrania wyborczych oraz porządek obrad można znaleźć na naszej stronie www.lod.piib.org.pl i na stronie PIIB www.piib.org.pl

Bardzo prosimy Koleżanki i Kolegów o rozważne podejście do tych wydarzeń, bowiem tylko spośród obecnych na zebraniach czynnych członków Izby wybierzemy delegatów – Państwa przedstawicieli. Doświadczenie dwóch pierwszych kadencji, kiedy uczyliśmy się samorządności, czasami także na własnych błędach, pokazuje, jak ważny jest wybór delegatów. Od tego zależy jakość naszego samorządu oraz sposób jego funkcjonowania.

arch. Jacek Wesołowski), „Rewitalizacja łódzkich domów robotniczych – uwarunkowania urbanistyczne i propozycje programowe” (dr inż. arch. Anna Wojnarowska i dr hab. inż. arch.

Jacek Wesołowski). W spotkaniu uczestniczyła przedstawicielka Rady ŁOIIB dr inż. Danuta Ulańska.

- W dniach **19 i 20 czerwca br.** w hotelu Novotel w Warszawie obradował

VIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczy PIIB, pod przewodnictwem Andrzeja Myśliwca z Kujawsko-Pomorskiej OIIB. W Prezydium Zjazdu zasiedli: Barbara Malec z Łódzkiej OIIB, Elżbieta Daszkiewicz, Józef Krzyżanowski i Jerzy Stroński.

Zjazd uświetnili swoją obecnością honorowi goście, wśród nich m.in.: Olgierd Dziekoński – podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, Andrzej Urban – zastępca Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Ksawery Krassowski – prezes Izby Projektowania Budowlanego, Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa – dyrektor Departamentu Wyrobów Budowlanych w GUNB, Josef Robi – sekretarz generalny Europejskiej Rady Izb Inżynierskich (ECEC), Marek Kaproń – dyrektor ITB, Roman Nowicki – przewodniczący Kongresu Budownictwa oraz liczni przedstawiciele stowarzyszeń naukowo-technicznych. W trakcie Zjazdu m.in.:

- przyjęto sprawozdania krajowych organów PIIB,
- udzielono absolutorium Krajowej Radzie za 2008 rok,
- przedyskutowano ponownie sprawę kadencyjności oraz działań PIIB w zakresie zmian legislacyjnych,
- wysłuchano wystąpienia ministra Olgierda Dziekońskiego na temat

zaawansowania prac nad znowelizowaną ustawą Prawo budowlane, tworzonego obecnie projektu rządowego Prawa budowlanego oraz spraw związanych z nadzorem budowlanym i świadectwami energetycznymi.

W drugim dniu wręczono Złote i Srebrne Odznaki Honorowe PIIB, które otrzymali także przedstawiciele Łódzkiej OIIB: złotą – Ksawery Krassowski, Jan Boryczka i Barbara Malec, a srebrną – Grzegorz Kokociński. W VIII Krajowym Zjeździe PIIB wzięło udział 179 delegatów, w tym 12 z Łódzkiej OIIB.

- **26 czerwca br.** w siedzibie naszej Izby firma INTERsoft zorganizowała prezentację oprogramowania komputerowego dla inżynierów z możliwością promocyjnego zakupu programów. Wzięło w niej udział 21 członków ŁOIIB.
- **27 czerwca br.** Łódzka Izba Adwokacka obchodziła jubileusz 60-lecia powstania. W uroczystościach jubileuszowych wzięli udział m.in.: minister sprawiedliwości Andrzej Czumę, Krzysztof Kwiatkowski – jego zastępca, Marek Surmacz – doradca prezydenta Lecha Kaczyńskiego, wicewojewoda łódzki Krystyna Ozga, wiceprezydent Łodzi Włodzimierz Tomaszewski oraz inni zaproszeni goście, w tym przedstawiciele samo-

urządów zawodowych. Z tej okazji mgr inż. Grzegorz Cieśliński w imieniu członków ŁOIIB skierował na ręce Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi, mec. Andrzeja Pelca, gratulacje i życzenia.

- **1 lipca br.** w Sali Lustrzanej Pałacu I.K. Poznańskiego już po raz szósty wręczono Nagrody Gospodarcze Wojewody Łódzkiego w edycji 2009.
- **17 lipca br.** odbyło się posiedzenie Rady ŁOIIB, na którym m.in.:
 - omówiono sprawy dotyczące organizacji Nadzwyczajnego Zjazdu ŁOIIB,
 - zapoznano się z protokołem Zezwoleń Rady ds. Wyjaśnienia Zarzutów Wskazanych w Ekspertyzie z 15 kwietnia br. i po dyskusji przyjęto stanowisko Rady w tej sprawie,
 - podjęto uchwałę w sprawie terminów i miejsc zebrań wyborczych delegatów na zjazdy ŁOIIB w kadencji 2010-2014,
 - wysłuchano relacji z przebiegu VIII Krajowego Zjazdu PIIB.
- **24 lipca br.** w dużej sali obrad Urzędu Miasta Łodzi obradował Nadzwyczajny Zjazd Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Gościem honorowym był zastępca przewodniczącego KR PIIB mgr inż. Andrzej Dobrucki. Tematyka Zjazdu dotyczyła podjęcia działań i środków zmierzających do przywrócenia prawidłowego funkcjonowania Izby oraz uporządkowania gospodarki finansowej. Przyjęto rezygnację i odwołano dotychczasowego Przewodniczącego Rady ŁOIIB. Zjazd powołał na tę funkcję mgr inż. Grzegorza Cieślińskiego.
- **5 sierpnia br.** zmarł prof. Mieczysław Król z Lublina, doktor *honoris causa* Uniwersytetu Technicznego w Brześciu, członek Prezydium ZG PZITB, dwóch Sekcji KILiW PAN, przewodniczący Rady Programowej Czasopism i Wydawnictw PZITB, członek Krajowej Komisji Kwalifikacyjnej, Rady Programowej „Inżyniera Budowni-



fot. Maciej Krupński

III Piknik Inżynierski

ctwa” i Lubelskiego Inżyniera Budownictwa. Był członkiem Lubelskiej IOIB. W 2007 r. Profesor udzielił wywiadu, który opublikowaliśmy w nr. IV/2007 (17) „Kwartalnika Łódzkiego”.

- **12 sierpnia br.** w siedzibie Izby odbyło się 24. w II kadencji posiedzenie Prezydium Rady IOIB, na którym m.in.:
 - przyjęto do zatwierdzenia dla Rady IOIB program naprawczy dotyczący działań oszczędnościowych, gospodarki finansowej i organizacji IOIB;
 - zapoznano się z bieżącym stanem realizacji ustaleń Nadzwyczajnego Zjazdu IOIB;
 - wysłuchano bieżącej informacji Skarbnika na temat stanu budżetu Izby oraz spłat zadłużenia;
 - przyjęto dokumenty dotyczące powołania Rady Programowej Wydawnictw IOIB.
- **15 sierpnia br.** w uroczystych obchodach Święta Wojska Polskiego w Łodzi wzięli udział – na zaproszenie Wojewody Łódzkiego – przedstawiciele naszej Izby.
- W dniach **24-29 sierpnia br.** w Łodzi trwały uroczyste obchody 65. rocznicy likwidacji przez Niemców Litzmannstadt Ghetto.
- **24 sierpnia br.** na Placu Dąbrowskiego uruchomiono fontannę, autorstwa mgr. inż. arch. Rafała Szrajbera, której powstanie jest częścią projektu wielkiej przebudowy Placu. 35-metrowa fontanna w kształcie fal, o szerokości 7 metrów, ma 78 muzycznych dysz, 8 spieniających oraz 29 tzw. „pagórków wodnych”. Podświetlone wielobarwną iluminacją tworzą niezwykle spektakle wodno-dźwiękowo-świetlne.
- **28 sierpnia br.** zorganizowaliśmy dla naszych członków wycieczkę do odrestaurowanego Hotelu Andel's. Trzydziestoosobową grupę uczestników oprowadzał pan Wojciech Popławski – główny architekt Andel's'a. Z uwagi na duże zainteresowanie 10

września br. ponownie zorganizowaliśmy wycieczkę dla kolejnych 28 zainteresowanych osób.

- **1 września br.** przy pomniku Chwały Żołnierzy Armii Łódź przy ul. Północnej uroczystie obchodzono 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej.
- **2 września br.** w siedzibie IOIB odbyło się 15. posiedzenie Rady IOIB, podczas którego m.in.:
 - dokonano wyboru nowych wiceprzewodniczących Rady IOIB, którymi zostali mgr inż. Barbara Malec i mgr inż. Piotr Filipowicz,
 - przyjęto program naprawczy dotyczący działań oszczędnościowych, gospodarki finansowej i organizacji IOIB oraz określono osoby odpowiedzialne za poszczególne punkty,
 - powołano Radę Programową Wydawnictw IOIB oraz zatwierdzono Regulamin Rady Programowej Wydawnictw i jej skład osobowy,
 - zaprezentowana została strona internetowa Izby i jej nowe funkcjonalności.
- **7 września br.** odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Programowej Wydawnictw IOIB, na którym m.in. ukonstytuował się jej skład: dr inż. Danuta Ułańska (przewodnicząca), mgr inż. Zbigniew Cichoński (sekretarz), mgr inż. Kazimierz Jakubowski,

mgr inż. Agnieszka Jońca, mgr inż. Barbara Malec i mgr inż. Jolanta Orechwo. Omówiono sprawy związane z dotychczasowymi publikacjami oraz przeprowadzono dyskusję na temat planu rozwoju wydawnictw IOIB.

- **11 września br.** w siedzibie IOIB dr inż. Jacek Szer – Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego – przeprowadził szkolenie na temat przeglądów okresowych obiektów budowlanych (corocznych i pięcioletnich), utrzymania obiektów, książki obiektu budowlanego oraz wymagań nadzoru budowlanego dotyczących obowiązujących dokumentów. W szkoleniu wzięły udział 83 osoby.
- Tego samego dnia o godz. 19.15 rozpoczęła się prezentacja oprogramowania do sporządzania świadectw charakterystyki energetycznej (program ArCADia-TERMO oraz system ArCADia).
- W dniach **11-12 września br.** w Serocku odbyło się zebranie informacyjno-szkoleniowe dla dyrektorów okręgowych biur oraz prawników obsługujących okręgowe rady, na którym m.in. omówiono aktualny stan orzecznictwa w sprawach z udziałem organów Izby oraz aktualne zadania samorządu zawodowego inżynierów budownictwa.
- W dniach **12-13 września br.** w Łochowie odbyło się organizowane



Uroczystość wręczenia uprawnień budowlanych

przez Polską Izbę Gospodarczą Rusztowań FORUM RUSZTOWANIOWE, w którym również brali udział zaproszeni przedstawiciele naszej Izby. Omawiano sprawy dotyczące nowoczesnych rusztowań, m.in. bezpieczeństwa przy budowie i eksploatacji.

- W dniach **20-25 września br.** w Krynicy trwała 55. Konferencja Naukowa KILiW PAN i KN PZITB, której część problemowa dotyczyła problematyki kształcenia kadr technicznych dla budownictwa. W trakcie konferencji 22 września br. odbyło się spotkanie Prezesa KR PIIB prof. Zbigniewa Grabowskiego z przewodniczącymi Rad Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa, podczas którego omówiono sprawy związane z przygotowaniem do zjazdów sprawozdawczo-wyborczych w 2010 r.
- **25 września br.** miała miejsce inauguracja roku akademickiego na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej z udziałem zaproszonych gości: dr. inż. Jacka Szera – Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz mgr. inż. Grzegorza Cieślińskiego – Przewodniczącego Rady ŁOIIB.
- **30 września br.** przedstawiciele firmy DANPOL przeprowadzili w siedzibie ŁOIIB w godzinach 9.30-14.00 szkolenie pt. „Pompy ciepła DHP”, w którym uczestniczyły 22 osoby.

- W dniach **2-3 października br.** w Otwocku przedstawiciele naszej Izby wzięli udział w naradzie szkoleniowej sekretarzy i skarbników Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa.
- **9 października br.** w siedzibie ŁOIIB pani prof. Maria E. Kamińska z Politechniki Łódzkiej przeprowadziła szkolenie pt. „Projektowanie konstrukcji żelbetowych wg PN-EN 1992-1-1:2008 (Eurokod 2)”. W szkoleniu wzięło udział 57 osób.
- Natomiast w godzinach 19.15-20.15 odbyła się prezentacja oprogramowania inżynierskiego związanego ze wspomaganie projektowania konstrukcji.
- Tego samego dnia w Piotrkowie Trybunalskim odbyły się uroczystości jubileuszowe w Oddziale Piotrkowskim PZITB, o których szerzej piszemy na s. 16.
- Także **9 października br.** w Warszawie z udziałem przedstawicieli środowiska oraz zaproszonych gości odbyły się centralne uroczystości Dnia Budowlanych, zorganizowane przez Związek Zawodowy Budowlani. Wśród uczestników byli m.in.: minister Olgiard Dziekoński (Ministerstwo Infrastruktury), Robert Dziwiński (Główny Inspektorat Nadzoru Budowlanego), przedstawiciele Kancelarii Prezydenta, Sejmowej Komisji Infrastruktury, PZITB, Kongresu Bu-

downictwa, Izby Projektowania Budowlanego. Polską Izbę Inżynierów Budownictwa reprezentowali: prof. Zbigniew Grabowski – Przewodniczący KR PIIB, dr inż. Janusz Rymśza – Sekretarz KR PIIB, mgr inż. Andrzej Jaworski – Skarbnik KR PIIB oraz mgr inż. Andrzej Orczykowski – Dyrektor biura KR PIIB. W trakcie uroczystości wręczono odznaczenia osobom szczególnie zasłużonym dla budownictwa.

- **14 października br.** w godzinach 10.00-16.00 w siedzibie Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa pani mecenas Jolanta Szewczyk przeprowadziła szkolenie z zakresu obowiązujących przepisów prawnych oraz uregulowań zawartych w statucie, regulaminach i kodeksie etycznym PIIB oraz w podjętych uchwałach Krajowej Rady PIIB. W szkoleniu uczestniczyli członkowie Prezydium, przedstawiciele Rady i organów ŁOIIB oraz pracownicy Biura ŁOIIB – w sumie 29 osób.
- Tego samego dnia o godzinie 10.00 rozpoczęły się sześciogodzinne warsztaty „Komputerowe wspomaganie projektowania – ArCADia-IntelliCAD”, które przeprowadziła dla 15 uczestników – członków ŁOIIB – pani Magdalena Michuniewicz.
- Od **15 do 31 października br.** trwał w Łodzi Trzeci Międzynarodowy Festiwal Designu, na którym spotkali się czołowi polscy i zagraniczni projektanci różnych specjalności. Gościem specjalnym Festiwalu był Daniel Libeskind, światowej sławy architekt, jeden z twórców ruchu architektury dekonstrukcji, który wziął udział w dyskusji towarzyszącej przeglądowi filmów o architekturze ArchFilmFest, wygłosił szerokiej publiczności wykład pt. „Counterpoint” („Kontrapunkt”) oraz podpisał list intencyjny o współpracy z miastem. Libeskind zaprojektuje część nowego centrum w rejonie dworca Łódź Fabryczna.



fot. Renata Włosowska

Delegaci z ŁOIIB na VIII Krajowym Zjeździe PIIB

dokończenie na str. 32

Pasjonat mostów

Wywiad z prof. dr. hab. inż. Kazimierzem Flagą

Dlaczego wybrał Pan budownictwo?

Zupełnie przypadkowo. Już w szkole podstawowej wykazywałem wszechstronne zainteresowania (nie tylko techniczne, ale i humanistyczne), mój nauczyciel WF żałował nawet, że nie poszedłem do szkoły przygotowania sportowego i nie zostałem trenerem, bo jako aktywny, młody człowiek i organizator założyłem w rodzinnych Sułkowicach klub lekkoatletyczny „Biegacz”, grupujący okolicznych chłopaków, uprawiających lekkoatletykę. Natomiast wybór technikum budowlanego zasugerował mi ojciec, który chciał, żebym uzyskał konkretny, dobry zawód, poszedł do pracy i mógł się samodzielnie utrzymać (mam jeszcze siedmioro rodzeństwa, a moja matka zmarła bardzo młodo). W Krakowie ukończyłem technikum budowlane Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego – świetną szkołę techniczną, zorganizowaną w celu kształcenia kadr technicznych do budowy Huty im. Lenina. Kadre profesorską stanowili nauczyciele z Państwowej Szkoły Przemysłowej, świetni praktycy, którzy pokazali nam piękne strony tego zawodu.

W szkole średniej w wypracowaniu „Dlaczego wybrałeś zawód technika budowlanego?” napisałem między innymi, że jest to zawód wolny, a człowiek może kontaktować się z naturą, bo budowa jest z reguły obiektem otwartym – to mi się zawsze bardzo podobało w tym zawodzie.

Chociaż w technikum byłem przodnikiem klasy i szkoły, ojciec nie chciał się zgodzić na studia wyższe. Dopiero po trzykrotnych wezwaniach do szkoły i rozmowach z moim wychowawcą zgodził się, poszedłem na Wydział Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej i ukończyłem studia w terminie.

A jak to się stało, że szczególną Pana pasją stały się mosty?

Wybór mostów to też przypadek. Urodziłem się 7 miesięcy przed drugą wojną światową, którą przeżyłem w rodzinnym Sułkowicach. Tu w 1945 r., gdy zbliżał się front, Niemcy wysadzili most na rzece Harbutówce. W latach 1946-1947 codziennie biegałem na budowę i obserwowałem kolejne etapy powstawania mostu – podobało mi się to. Tak więc na studiach zgłosiłem się na dyplom do Katedry Budowy Mostów do prof. Stanisława Andruszewicza, gdzie w 1961 r. obroniłem pracę magisterską pt. „Stalowy most drogowy przez rzekę Wisłę w Krakowie”, uzyskując tytuł magistra inżyniera budownictwa lądowego w specjalności konstrukcje budowlane i inżynierskie.

Jednak kiedy skończyłem studia, trudno tu było o etat, więc znalazłem się w Katedrze Konstrukcji Żelbetowych, gdzie pracowałem do roku 1977. Wtedy przeszedłem do Instytutu Dróg, Kolei i Mostów, a po roku zostałem kierownikiem Zakładu Budowy Mostów i Tuneli. Kiedy zostałem profesorem, Zakład zmienił status i nazwę na Katedrę Budowy Mostów i Tuneli.

Już na studiach zetknął się Pan z wybitnymi osobowościami i autorytetami. Jakie znaczenie miały dla Pana te spotkania?

Miałem różnych nauczycieli akademickich, ale zazwyczaj pamiętam ich z dobrej strony. Na studiach wyróżniał się na pewno prof. Roman Ciesielski, którego wykłady ze statyki i dynamiki budowli nie były przeteoretyzowane, lecz związane z działalnością inżynierską i praktyką budowlaną.

Miałem również zajęcia z jego bratem – docentem Jerzym Ciesielskim,



prof. dr hab. inż. Kazimierz Flaga

Urodził się 23 stycznia 1939 r. w Sułkowicach koło Krakowa. W 1961 r. ukończył studia na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej. Pracę doktorską obronił w 1967 r., w 1971 r. uzyskał habilitację, a tytuł naukowy profesora nauk technicznych przyznano mu w 1984 r. Na stanowisku profesora zwyczajnego Politechniki Krakowskiej jest zatrudniony od 1992 r.

Jego specjalności naukowe to przede wszystkim konstrukcje betonowe, budowa mostów i tuneli, technologia betonu i prefabrykacji, nieniszczące metody badań materiałów i konstrukcji. Odbił wiele zagranicznych staży doskonalących, naukowych i zawodowych. Ma wielkie zasługi w kształceniu kadry naukowej.

Efektom Jego działalności jest opublikowanie łącznie 282 prac, w tym 12 monografii, 164 studiów i rozpraw, 90 artykułów naukowych oraz 16 komunikatów naukowych. Wygłosił 182 referaty na konferencjach, sympozjach i seminariach naukowych. W całym okresie twórczej pracy zawodowej był również autorem lub współautorem 270 prac naukowo-badawczych, 2 patentów, 350 opinii i recenzji. Ma na swoim koncie również 90 zrealizowanych projektów obiektów budowlanych i inżynierskich

W latach 1996-2002 był Rektorem Politechniki Krakowskiej. Pełnił wiele funkcji w ponad 90 organizacjach i stowarzyszeniach. Jest m.in. honorowym członkiem PZITB oraz honorowym członkiem Związku Mostowców Rzeczypospolitej, od 1994 r. jest członkiem Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Za swoje osiągnięcia wielokrotnie odznaczony i nagradzany, m.in.: Krzyżem Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Medalem Fundacji Rozwoju Badań Materiałowych itd.

który zginął tragicznie w 1970 r. Prowadził bardzo treściwie i zrozumiale wykłady i ćwiczenia z konstrukcji wstępnie sprężonych. Wydaje mi się, że jego następcy uczą tych konstrukcji zbyt abstrakcyjnie, tak, iż przeciętny absolwent politechniki boi się projektowania konstrukcji sprężonej. On uczył tak, żeby się nie bać. Poza tym był to człowiek bardzo wierzący i szlachetny.

Miałem również świetnego profesora budownictwa ogólnego – Stanisława Mielnickiego, który wspaniale uczył nas rysunku technicznego i sztuki budowania, oraz dobrych profesorów z zakresu konstrukcji żelbetonowych – prof. Michała Fukse, technologii betonu – prof. Władysława Muszyńskiego oraz konstrukcji stalowych – prof. Kazimierza Szymańskiego i prof. Franciszka Wojnarowskiego. Nie byli to teoretycy, lecz znakomici praktycy. Moi profesorowie na pewno nie przeteoretyzowywali zajęć, bo taka jest właściwość zawodu budowlanego, i ja staram się robić tak samo.

Skąd wzięła się idea wypraw mostowych i jakie znaczenie mają one obecnie?

Kiedy tworzyłem Zakład Budowy Mostów i Tuneli, zorientowałem się, że polskie mostownictwo było w jakimś zaścianku. Istniała monokultura mostowa, były to obiekty brzydkie i nietrwałe. Kiedy zacząłem kierować Zakładem Budowy Mostów, organizowałem dla studentów specjalizacji mostowej trzydniowe wycieczki na obiekty mostowe Polski, głównie południowej. Zatrzymywaliśmy się przy każdym ciekawszym obiekcie mostowym i tam prowadziłem wykład na temat konstrukcji, rozwiązań statycznych, dylatacji, fundowania, łożysk itp. Często wozilem studentów na obiekty zdefektowane, co wynikało z tego, że chciałem pokazać, jak nie należy budować. Z czasem uświadomiłem sobie, że nie można mówić tylko o negatywnych stronach mostownictwa – bo studenci zaczynają się bać mostów – i zacząłem organizować wycieczki na obiekty mostowe Czechosłowacji – kraju, w którym wówczas mostownictwo rozwijało

się, gdzie budowano już mosty podwieszane czy mosty sprężone dużych rozpiętości. Po stanie wojennym, który na uczelniach spowodował apatię, tak, że studenci niechętnie się uczyli, postanowiłem nie organizować już więcej tego typu wycieczek. Jednak kiedy przyszła transformacja ustrojowa i otwarto granice, po spotkaniu z moim przyjacielem ze Szwajcarii dr. inż. Josefem Grobem wpadłem na pomysł zorganizowania wyprawy na mosty Szwajcarii. I to była pierwsza wyprawa mostowa, z której przywieźliśmy film i wiele zdjęć. I wtedy wpadła myśl o organizowaniu takich wypraw w kolejnych latach. Każda z nich miała swoją historię, zdarzyły się też przerwy, spowodowane różnymi czynnikami. Kolejne wyprawy zorganizowałem do: Niemiec (1992 i 1993), Norwegii (1995), Francji (1996), Wielkiej Brytanii (1997), Francji (1998), Portugalii i Hiszpanii (1999), Skandynawii (2000), Grecji (2001), Szwajcarii i Austrii (2005), południowej Francji i Włoch (2006), krajów bałtyckich – Rosji, Finlandii i Szwecji (2007), Mosty na Dunaju i Dnieprze (2008) i do Turcji (2009). W 2008 roku zrealizowałem zamiar wyruszenia z wyprawami poza Europę, organizując wyprawę „Mosty świata 1” do Tajlandii, Wietnamu i Kambodży. W tym roku natomiast – „Mosty świata 2”, do Chin.

Wyprawy mostowe zawsze były kapitalnymi lekcjami mostownictwa. Tu się polscy mostowcy uczyli i pozbywali kompleksu niższości w stosunku do mostownictwa europejskiego. Uważam, że pod tym względem odegrały bardzo ważną rolę. Uczestnikami tych wypraw byli studenci Koła Naukowego „Konstrukcje mostowe”, pracownicy dydaktyczni Katedry Budowy Mostów i Tuneli Politechniki Krakowskiej, wybitni specjaliści polscy z zakresu projektowania i budowy mostów oraz pasjonaci mostów.

Z każdej wyprawy przywozimy zdjęcia i filmy, które stanowią cenny materiał dydaktyczny, powstały również dokumentujące je książki. Każda wyprawa ma w jednej trzeciej program merytoryczny, w jednej trzeciej turystyczny i w jednej trzeciej towarzyski. Na każdej

wyprawie wybieramy „Euromostowca Roku” spośród osób, które nie są mostowcami, ale były co najmniej trzy razy na wyprawie i można z nimi o mostach rozmawiać językiem mostowym.

Przygotowanie jednej wyprawy to mniej więcej pół roku pracy. Już wielokrotnie namawiano mnie, żebym z tego zrezygnował, ponieważ mam mnóstwo innych obowiązków, mocno nadszarpnięte zdrowie itd., ale zawsze przyświeca mi zasada, że: „Chcąc innych zapalać, samemu trzeba płonąć”.

Co znajduje się w obszarze Pana zainteresowań naukowych i pozazawodowych?

Mosty to moja miłość i jestem ich pasjonatem. W ostatnich latach zacząłem się zajmować estetyką mostów. Już Sokrates w V w. p.n.e. wypowiedział słynne zdanie, że „Każde dzieło człowieka powinno być funkcjonalne, trwałe i piękne”. Nasze powojenne mosty były funkcjonalne, ale brzydkie. Zacząłem propagować ideę estetyki i piękna w projektowaniu mostów. Wspólnie z prof. Wojciechem Radomskim stworzyliśmy konferencję „Estetyka mostów”, napisałem również książkę pt. *Estetyka konstrukcji mostowych*. Udało mi się również wprowadzić na studiach w Politechnice Krakowskiej przedmiot fakultatywny – estetyka mostów, który prowadzę wspólnie z architektem p. dr Krystyną Januszkiewicz z Wydziału Architektury. I widzę tego efekty, bo dzisiaj mamy w Polsce coraz więcej pięknych mostów: mosty podwieszane (świętokrzyski i siekierski w Warszawie, w Gdańsku, w Płocku, w Nowym Sączu), mosty łukowe na Wolinie i w Puławach, most belkowy w Wyszogrodzie itd. Takimi obiektami możemy się pochwalić przed całym światem. I to mnie cieszy.

Poza mostownictwem i budownictwem interesuję się historią starożytności – starożytnej Grecji i Rzymu, historią sztuki, historią islamu, historią religii – to są moje pasje. Jestem również fotografem-amatorem, z każdej wyprawy

przywożę masę zdjęć, które wykorzystuję ucząc studentów. Miałem również 14 wystaw fotograficznych.

Jaką część Pana aktywności stanowi praktyka inżynierska i działalność naukowa?

Jestem formalnie nauczycielem akademickim. Dydaktyka to jakieś 20-25% mojej aktywności zawodowej. Istotną częścią jest rozwój kadr, składa się na to prowadzenie promotorstwa prac doktorskich, opiniowanie tych prac, inspirowanie prac habilitacyjnych, pomoc przy ich realizacji i ich opiniowanie, opiniowanie wniosków profesorskich itd. To zajmuje mi dość dużo czasu, bo mam na swoim koncie ponad 50 recenzji prac doktorskich, ok. 40 recenzji prac habilitacyjnych, ok. 30 recenzji wniosków profesorskich. Dochodzi do tego działalność badawcza i w dalszym ciągu praktyka zawodowa. Kiedyś projektowałem (na podstawie moich projektów konstrukcyjnych zrealizowano 90 obiektów), z biegiem czasu miałem coraz mniej czasu na projektowanie, więc zajmowałem się weryfikowaniem projektów, konsultacjami na budowach i ekspertyzami (zajmuję się tylko dużymi ekspertyzami skomplikowanych obiektów, głównie z obszaru mostownictwa, choć nie tylko). Oprócz działalności zawodowej zawsze piastowałem różne funkcje organizacyjne. Z okazji jubileuszu mojego siedemdziesięciolecia wyliczono, że było tego w sumie ok. 90. W ten sposób uczyłem się też współpracy z ludźmi.

W tym roku obchodzimy 75-lecie PZITB, którego jest Pan członkiem honorowym. Jakie znaczenie mają stowarzyszenia naukowo-techniczne dzisiaj?

Należę do PZITB od 1963 r. Tam początkowo działałem w Komisji Młodych, byłem m.in. przewodniczącym Oddziału Krakowskiego, członkiem Zarządu Głównego i jego Prezydium. PZITB było wówczas płaszczyzną spełniania się inżynierów, którzy mieli zdolności organizacyjne. Kiedy byłem prezesem Oddziału Krakowskiego (1981-1984), liczącego

wtedy ponad 3 tysiące członków, robiliśmy spotkania w wielkich zakładach pracy, zwiedzaliśmy wielkie budowle – czuło się jakiś etos w działalności PZITB, który po transformacji ustrojowej jakoś wygasł. Okazuje się, że PZITB przestało być potrzebne przedsiębiorcom (w oddziale krakowskim mamy obecnie ok. 400 członków), zaczęło więc szukać własnej drogi, co okazało się niełatwe. Obserwuję jednak, jak całkiem niezłe sobie daje radę Oddział Małopolski. Jeszcze w czasach mojej kadencji stworzyliśmy – wraz z działającymi na Śląsku oddziałami: gliwickim, katowickim i bielsko-bialskim – formułę corocznej konferencji naukowo-technicznej „Warsztat pracy projektanta konstrukcji”. Jest to obecnie jedna z najciekawszych konferencji w Polsce, na którą przyjeżdża ok. 600 osób, odpowiadająca na potrzeby projektantów. PZITB prowadzi również konkurs „Budowa Roku”, bardzo popularny wśród firm ze względu na prestiż, który daje nagroda. W Małopolskiej OIIB gros szkoleń prowadzi PZITB na zlecenie Izby. Dobrze sobie też radzi Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji RP.

Jestem przewodniczącym Fundacji PZITB Inżynieria i Budownictwo, która wydaje czasopismo naukowo-techniczne promujące postęp w polskim budownictwie z punktu widzenia teorii, praktyki, wykonawstwa itp. Staramy się oddziaływać na zwiększenie czytelnictwa prasy technicznej. Nakład miesięcznika „Inżynieria i Budownictwo” po transformacji ustrojowej spadł z 11 tysięcy do 1500 egzemplarzy, w ciągu ostatnich pięciu lat, wielkim wysiłkiem, doszedł do 3500. Okazało się, że pozbawieni możliwości grupowego działania w stowarzyszeniu inżynierowie, którzy pozakładali własne firmy, mają tyle spraw, że przestali się interesować branżową prasą techniczną.

Nową inicjatywą Fundacji PZITB Inżynieria i Budownictwo jest „Złota Seria” publikacji o wybitnych polskich profesorach-inżynierach, która zyskuje sobie duże uznanie.

PZITB szuka pól nieobsadzonych przez samorząd zawodowy inżynierów

budownictwa, dzięki którym zachowa swoją tożsamość. Byłoby źle, gdyby Izba zmajoryzowała działania stowarzyszeń.

Jakie ma Pan spostrzeżenia i uwagi po kilku latach istnienia samorządu zawodowego inżynierów budownictwa? Czy Izby spełniają swoje zadania?

Uważam, że Izby uległy zbyt dużemu zbiurokratyzowaniu. Prezesami Izb są w wielu przypadkach byli wieloletni działacze PZITB, a ja jestem zwolennikiem kadencyjności i zmian kadrowych na najwyższych stanowiskach. Trzeba dać szansę wykazania się aktywnością ludziom młodym.

Na pewno bardzo ważne są uprawnienia budowlane, szkolenia, nowe siedziby, Grupa Wyszehradzka czy podpisywanie nowych umów międzyinstytucjonalnych, ale brakuje też innych działań. Chciałbym, żeby Izby były bliżej inżyniera, bliżej człowieka.

Jakiś czas temu komitet honorowy filmu o wybitnym polskim konstruktorze mostów Rudolfie Modrzejewskim, którego jestem członkiem, rozpoczął starania o zdobycie środków na ten cel – na razie bezskuteczne. A służyłoby to niewątpliwie promocji Izby i polskiego środowiska inżynierskiego w świecie. Tego typu działań w Izbie brakuje.

Jak Pan ocenia przygotowanie kadry technicznej budownictwa dzisiaj? Jak dzisiaj powinien być kształcony przyszły inżynier?

Odpowiedź nie jest łatwa, bo został nam narzucony proces boloński, czyli trójstopniowe studia. Założeniem tej formuły było zwiększenie stopnia scho-laryzacji (liczby młodzieży, która ukończyła studia), co się udaje, ale kosztem jakości. Nie jesteśmy w stanie w czasie 7 semestrów studiów inżynierskich (licencjackich) z człowieka po szkole ogólnej zrobić inżyniera. Na drugi stopień przychodzi tylko część absolwentów (co sprawia, że dla państwa studia są tańsze), zdarza się, że przychodzą ze szkół, których program i poziom jest

nizszy i wtedy nie ma możliwości, żeby wyszlifować ich na inżynierów. Ogólnie obserwujemy spadek jakości inżynierów kształconych w tym systemie.

W moim Instytucie mamy ok. 300 dyplomów w ciągu roku. Jeżeli na jednego pracownika przypada 10-12 dyplomatów, to nie można każdemu z nich poświęcić wystarczającej ilości czasu. Na salach z uwagi na ograniczenia finansowe często jest ok. 70 osób – jak rzetelnie dokonać sprawdzianu ich wiedzy?

Poza tym studentom często brakuje pewnych podstaw, ponieważ fizyka w szkołach średnich jest z reguły wykładana tylko jako sucha teoria, a na maturze nie trzeba zdawać matematyki. A te przedmioty są podstawą logicznego myślenia, podstawą nauk inżynierskich. Na ostatnim roku potrzebne są również 2-3 przedmioty, które pozwolą studentom zsyntetyzować zdobytą wiedzę.

Zdarza się również, że zafascynowani programami komputerowymi studenci zapominają o elementarnych zasadach analizy i obliczeń, nie potrafią umiejętnie korzystać z komputera, który jest tylko narzędziem do rozwiązywania problemów. I to są ludzie niedouczeni. Nie dziwię się, że liczba błędów projektowych i wypadków na budowach wcale nie maleje. Jeszcze pracując w wykonawstwie, młodzież polska, która jest bardzo zdolna, jest w stanie w ciągu kilku lat nadrobić zaległości praktyczne, gorzej z idącymi do biur projektowych, gdzie często stara kadra niechętnie dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem. Oczywiście, nie można generalizować, mamy również absolwentów bardzo dobrych, którzy osiągają świetne wyniki.

Poza tym uważam, że ludzie, którzy uczą informatyki przyszłych inżynierów, sami powinni być dobrymi inżynierami i powinni wiedzieć, do czego to narzędzie w pracy inżyniera służy.

Uważam, że na studiach za mało uczymy podstaw fizykalnych zagadnienia, a za dużo włączamy informacji. „Nadmiar informacji to jeszcze nie wiedza, a wiedza to jeszcze nie mądrość”, a chodzi o to, żebyśmy wychowywali mądrych ludzi. Dzisiaj

istnieje tendencja, żeby uczyć nie szczegółowo, a bardziej ogólnie, bo powinno nam zależeć na formowaniu, a nie tylko kształceniu inżyniera. Tego rodzaju zajęcia – bloki przedmiotowe – może poprowadzić tylko profesor o bardzo dużej wiedzy, który widzi zagadnienie w związku z innymi, w jakimś szerokim kontekście. I odpowiednio opłacany. W Polsce jednak nie ma szacunku dla nauczających, stąd niewielu dobrych studentów chce zostawać na uczelni i chętnie wyjeżdżają za granicę.

Jak Pan widzi rozwój, co nowego może się zdarzyć w budownictwie – nowe techniki i technologie czy nowe materiały?

Budownictwo to zawód stary jak świat i dość stabilny. Rozwój, oczywiście, następuje, pojawia się np. nowa paleta materiałów budowlanych, ale te tradycyjne, jak beton, cegła i stal, mają się dobrze. Wchodzą w grę tworzywa sztuczne, pojawia się coraz więcej obiektów, w których szkło odgrywa ważną rolę – oczywiście, nie jako element konstrukcyjny, bo tu dominują beton i stal. Betony się zmieniają, stosujemy dziś materiały o coraz większej wytrzymałości i trwałości. Aby je uzyskać, trzeba produkować specjalne cementy i stosować specjalne dodatki. Znane już są betony z tzw. proszków reaktywnych o wytrzymałości stali, ale tylko na ściskanie. Jeżeli poprawi się znacznie ich wytrzymałość na rozciąganie, nie trzeba będzie zbroić konstrukcji, oznaczać to będzie nowe tworzywo do powszechnego zastosowania. Niemniej, w perspektywie najbliższych pięćdziesięciu lat myślę, że beton i stal będą się mieć dobrze. Oczywiście, stale szlachetne będą stosowane w większym stopniu. Są droższe, ale przed nimi jest przyszłość. Drewno, którego renesans obecnie obserwujemy, jest materiałem nietrwałym, ale w przypadku konstrukcji klejonych drewnianych może funkcjonować 50 i 100 lat.

W zakresie technologii postęp jest większy niż w zakresie materiałów, co wiąże się z tym, że budujemy coraz szybciej i coraz bardziej odpowiedzialne obiekty. Stal sprężająca jest w coraz więk-

szym stopniu powszechna na rynku. Ostatnio na budowie Świątyni Opatrzności Bożej, gdzie jestem konsultantem, podnosiliśmy w górę na wysokość ok. 35 m tzw. mosty o rozpiętości 43 m i masie 800 ton za pomocą technik stosowanych przy sprężaniu konstrukcji (w ciągu miesiąca cztery mosty znalazły się na swoim miejscu) – było to zastosowanie nowej technologii przy wznoszeniu tego typu konstrukcji. Jakiś czas temu pojawiły się w Polsce filie zachodnich firm, które sprawiają, że najbardziej skomplikowane obiekty są wykonywane stosunkowo szybko (np. zastosowanie na budowie mostu w Miłowie specjalnej kratownicy montażowej, deskowania Peri na budowie Świątyni Opatrzności Bożej itd.). Mostownictwo zawsze było dziedziną wiodącą w zakresie technik i technologii, ale pewne rozwiązania i pomysły mogą być wykorzystane także przy innych obiektach.

Jakie są Pana plany jubileuszowe?

Trudno powiedzieć. Formalnie 30 września przeszedłem na emeryturę, Rada Wydziału przedłużyła mi zatrudnienie na rok na pełnym etacie. Jednak myślę, że zaistniała jakaś granica w moim życiu i czas pomyśleć o tym, że nie zawsze tak będzie i trzeba powoli się wyprowadzać z uczelni. Mam w planie zorganizowanie wyprawy „Mosty świata 3” – do Stanów Zjednoczonych – w lipcu 2010 r. Jesienią mam przygotować wydanie trzecie, poszerzone i uzupełnione, mojej monografii *Napężenia skurczowe i zbrojenia przypowierzchniowe w konstrukcjach betonowych* – przydatnej ponoć projektantom. Z wyprawy „Mosty świata 2” mam już w 70% przygotowany materiał do książki – trzeba to jeszcze dopracować i znaleźć sponsora wydania. Mam również materiały do drugiej części *Estetyki konstrukcji mostowych*, muszę je jeszcze zebrać w całość, wydanie jest już zaakceptowane do druku. Stale mam coś na głowie.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała Renata Włostowska

Nasza Izba w statystyce

(dane z 2 listopada 2009 r.)

Aktualnie na liście członków naszej Izby umieszczonych jest 7407 osób, które pełnią samodzielne funkcje techniczne w budownictwie w niżej wymienionych specjalnościach:

- konstrukcyjno-budowlanej 3876 . . (52,33%)
- instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych . . 1515 . . (20,45%)
- instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych 1273 . . (17,19%)
- drogowej 323 . . (4,36%)
- wodno-melioracyjnej* 156 . . (2,10%)
- kolejowej 91 . . (1,23%)
- telekomunikacyjnej 63 . . (0,85%)
- architektonicznej 62 . . (0,84%)
- mostowej 48 . . (0,65%)

* Decyzje o stwierdzeniu przygotowania zawodowego do pełnienia samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w specjalności wodno-melioracyjnej były wydawane w okresie od 1 kwietnia 1975 r. do 31 grudnia 1994 r. i pozostały w mocy zgodnie z zasadą zachowywania praw dobrze nabytych.

* * *

Dane statystyczne o członkach ŁOIIB według kryteriów:

wykształcenia:

- 3863 inżynierów stanowi 52,15% członków Izby,
- 3280 techników stanowi 44,28% członków Izby,
- 264 majstrów stanowi 3,57% członków Izby.

wieku:

- 543 członków (7,33%) w wieku od 26 do 35 lat,
- 742 członków (10,02%) w wieku od 36 do 45 lat,
- 2352 członków (31,75%) w wieku od 46 do 55 lat,

- 2848 członków (38,45%) w wieku od 56 do 65 lat,
- 922 członków (12,45%) w wieku powyżej 65 lat.

płci:

W naszym gronie mamy 874 Koleżanki (11,80%) oraz 6533 Kolegów (88,20%).

miejsca zamieszkania:

dzielnica Łódź-Bałuty	1016 . .	(13,72%)
dzielnica Łódź-Polesie	789 . .	(10,65%)
dzielnica Łódź-Widzew	620 . .	(8,37%)
dzielnica Łódź-Górna	618 . .	(8,34%)
powiat bełchatowski	465 . .	(6,28%)
Piotrków Trybunalski	383 . .	(5,17%)
powiat zgierski	371 . .	(5,01%)
powiat pabianicki	339 . .	(4,58%)
powiat sieradzki	256 . .	(3,46%)
dzielnica Łódź-Śródmieście	246 . .	(3,32%)
powiat tomaszowski	242 . .	(3,27%)
Skieriewice	237 . .	(3,20%)
powiat radomszczański	223 . .	(3,01%)
powiat kutnowski	222 . .	(3,00%)
powiat łódzki wschodni	172 . .	(2,32%)
powiat opoczyński	169 . .	(2,28%)
powiat łowicki	167 . .	(2,25%)
powiat wieluński	162 . .	(2,19%)
powiat piotrkowski	131 . .	(1,77%)
powiat zduńskowolski	105 . .	(1,42%)
powiat łaski	97 . .	(1,31%)
powiat pajęczański	87 . .	(1,17%)
powiat rawski	76 . .	(1,03%)
powiat poddębicki	67 . .	(0,90%)
powiat łęczycki	51 . .	(0,69%)
powiat brzeziński	35 . .	(0,47%)
powiat skieriewicki	33 . .	(0,44%)
powiat wieruszowski	28 . .	(0,38%)

* * *

Należy dodać, że pełne prawa członka samorządu zawodowego inżynierów budownictwa posiada 6801 osób, ponieważ 554 osoby zostały zawieszony na swój wniosek z powodu czasowego zaprzestania wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, a 52 osoby zostały zawieszony na wniosek Skarbnika Rady Izby na skutek nieuiszczenia składek członkowskich przez okres dłuższy niż 6 miesięcy.

Jubileusz łódzkiego mostowca

W tym roku mgr inż. Zygmunt Pater – twórca i wieloletni dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Mostowych „Mosty-Łódź” – świętował okrągły jubileusz 70. urodzin. Z tej okazji postanowiliśmy przybliżyć sylwetkę tego wielkiego budowniczego obiektów mostowych, Łodzianina z wyboru.

Urodził się 3 stycznia 1939 roku w Łużnej koło Gorlic. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości rozpoczął studia na Wydziale Inżynierii Budowlanej Politechniki Warszawskiej. Aby uzyskać fundusze na pokrycie kosztów studiów, a przy tym pomóc najbliższej rodzinie, podejmował różnego rodzaju prace fizyczne. Już wtedy wykazywał się zdolnościami organizacyjnymi, pracowitością i uporem w realizacji podejmowanych przez siebie zadań.

Po uzyskaniu w 1964 r. dyplomu magistra inżyniera budownictwa lądowego w specjalności „mosty i budowle podziemne” rozpoczął pracę w Płockim Przedsiębiorstwie Robót Mostowych na stanowisku kierownika budów. W latach 1969-1971 – jako pracownik firmy „Budimex-Cekop” – podjął się kierowa-

nia robotami przy budowie mostu drogowego w Iraku. Po powrocie objął stanowisko kierownika zespołu budów w Oddziale Włocławskiego PPRM. W tym samym czasie czynił starania zmierzające do utworzenia łódzkiego oddziału tego przedsiębiorstwa, które zostały zwieńczone sukcesem – 1 lipca 1974 r. został jego dyrektorem. W latach 1980-1982, tym razem jako przedstawiciel Przedsiębiorstwa Robót Eksportowych Budownictwa Komunikacyjnego „Dromex”, ponownie pracował w Iraku. Po powrocie do kraju nadal pełnił funkcję dyrektora Oddziału Łódzkiego PPRM. W 1991 roku wpłynął na usamodzielnienie się Oddziału i powołał Przedsiębiorstwo Robót Mostowych „Mosty-Łódź”, zostając najpierw jego dyrektorem, a następnie od 1992 r., prezesem i dyrektorem naczelnym. Funkcję Prezesa Zarządu PRM „Mosty-Łódź” pełni do dziś. Pod jego kierownictwem przedsiębiorstwo zbudowało bądź wyremontowało wiele obiektów mostowych w Łodzi i innych regionach Polski. Wśród nich znalazły się m.in.: największy w Polsce most podwieszany przez Wisłę

w Płocku, most drogowy przez Wisłę w Górze Kalwarii, most podwieszany w Gdańsku, most łukowy w Puławach, a w ostatnim czasie most przez rzekę Bug w Wyszkowie. Warto przy tym podkreślić, że obecnie „Mosty-Łódź” są jedynym w Polsce przedsiębiorstwem o kapitale wyłącznie polskim.

Poza pracą zawodową Szanowny Jubilat podejmuje się również wielu prac społecznych. W 1992 r. utworzył Oddział Łódzki Związku Mostowców Rzeczypospolitej Polskiej i został jego pierwszym prezesem.

Ma znaczący udział w kształceniu mostowców – dzięki jego staraniom na Politechnice Łódzkiej zorganizowano w roku 1996 podyplomowe studium w zakresie budownictwa mostowego, a od kilku lat organizowana jest konferencja naukowo-techniczna „Materiały kompozytowe w budownictwie mostowym”.

Warto również podkreślić, że mgr inż. Zygmunt Pater jest autorem licznych artykułów opublikowanych na łamach czasopism naukowo-technicznych, w tym w „Inżynierii i Budownictwie”.

Za swoje zasługi w dziedzinie mostownictwa otrzymał liczne odznaczenia i wyróżnienia, w tym Złoty Krzyż Zasługi oraz Krzyże Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

BEZPŁATNE KONSULTACJE

Uprzejmie informujemy, że **1 października 2008 r.** zostały uruchomione dla członków Łódzkiej OIIB **bezpłatne konsultacje** z zakresu zastosowania w budownictwie urządzeń i instalacji, podlegających przepisom **dozoru technicznego**, w tym urządzeń ciśnieniowych, bezciśnieniowych oraz urządzeń transportu bliskiego. Konsultacje prowadzi inspektorzy z Urzędu Dozoru Technicznego w Łodzi w **każdy roboczy dzień tygodnia w godzinach 8.00-15.00** w siedzibie UDT przy ul. Nowej 38.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o wcześniejsze telefoniczne lub e-mailowe (idt14@udt.gov.pl) zgłoszenie tematu w dniach poprzedzających konsultacje panom **mgr. inż. Andrzejowi Stawskiemu** (tel. 042 675 68 52) w sprawach dotyczących urządzeń ciśnieniowych oraz **mgr. Krzysztofowi Dębskiemu** (tel. 042 675 68 22) w sprawach dotyczących urządzeń transportu bliskiego. Zapisów można dokonać od poniedziałku do piątku w godzinach pracy UDT, należy przy tym podać swój numer członkowski.

* * *

Ponadto, w siedzibie naszej Izby odbywają się **również bezpłatne konsultacje** z zakresu ochrony przeciwpożarowej, które prowadzi **rzecznik mgr inż. pożarnictwa Tomasz Błażejewski**. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy w **każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. od 16.30 do 18.30** do Centrum Samokształcenia ŁOIIB (pok. nr 14, I p.).

Ze względów organizacyjnych prosimy o wcześniejsze zapisy. Zgłoszeń należy dokonywać w biurze Izby, telefonicznie, faksem lub e-mailem nie później niż na 4 dni przed dniem konsultacji. Przy zgłoszeniu prosimy podać ogólny zakres problemowy sprawy oraz wybrać czas konsultacji, czyli: 16.30-17.00, 17.00-17.30, 17.30-18.00 lub 18.00-18.30. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Zmiany w Łódzkiej OIIB

16 kwietnia br. Prezes Krajowej Rady PIIB prof. Zbigniew Grabowski skierował do Rady Łódzkiej OIIB pismo wraz z ekspertyzą biegłego rewidenta, która zapoczątkowała szereg istotnych zmian w naszej Izbie.

Zlecenie ekspertyzy spowodowane było niepłacaniem przez Łódzką OIIB należności wynikających z tytułu wydawania przez PIIB „Inżyniera Budownictwa” oraz kosztów wysyłki tego czasopisma, blankietów opłat i innych naszych wrzutek. Rada ŁOIIB stała bowiem na stanowisku, że nie mamy środków finansowych na opłacenie wspomnianych założeń, natomiast regularnie spłacana była pożyczka na działania inwestycyjne, zaciągnięta w PIIB.

W konsekwencji Prezydium Krajowej Rady PIIB podjęło uchwałę nr 3/P/09 z dnia 25 lutego 2009 r., dotyczącą spłaty zadłużenia Łódzkiej OIIB, zatwierdzoną uchwałą Krajowej Rady PIIB nr 8/R/09 z dnia 11 marca 2009 r.: „W związku z uporczywym uchylaniem się Łódzkiej OIIB od obowiązku spłaty zadłużenia wobec PIIB oraz skargami członków organów okręgowych, Prezydium Krajowej Rady PIIB stwierdza konieczność przeprowadzenia kompleksowego audytu prawidłowości gospodarki finansowej w Łódzkiej OIIB za okres od roku 2006 do chwili obecnej z oceną możliwości spłaty zadłużenia wobec PIIB. (...)”.

Podjęto rozmowy dotyczące uregulowania zadłużenia i ustalono porozumienie, którego wynikiem była uchwała nr 9/R/09 Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa z dnia 11 marca 2009 roku w sprawie zadłużenia Łódzkiej OIIB:

„§ 1. Na podstawie Art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa i urbanistów (z późn. zmianami) Krajowa Rada PIIB akceptuje następujący terminarz spłaty zadłużenia Łódzkiej Okręgowej Izby

Inżynierów Budownictwa wobec Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

1. Termin spłaty pozostałej kwoty pożyczki w wysokości 124 999,50 złotych zostanie przesunięty z 31 października 2009 r. do 31 października 2010 r. Spłata powinna być realizowana w równych, miesięcznych ratach począwszy od 1 marca 2009 r.
2. Zobowiązania za rok 2006 i 2007 w wysokości 175 357,20 złotych zostaną spłacone do 31 grudnia 2009 r. w równych, miesięcznych ratach począwszy od marca 2009 r.
3. Zobowiązania za rok 2008 w wysokości 113 655,09 złotych oraz należności za prenumeratę „Inżyniera Budownictwa” w 2009 r. zostaną uregulowane do 31 grudnia 2010 r. i spłacone w równych ratach począwszy od 1 stycznia 2010 r.
4. Pozostałe bieżące należności w 2009 r. Łódzka OIIB będzie regulować w terminach 14-dniowych od daty wystawienia faktury.

§ 2. Przewodniczący Okręgowej Rady Łódzkiej OIIB udostępni wszystkie dokumenty związane z audytem, o którym mowa w uchwale nr 3/P/09 Prezydium Krajowej Rady PIIB z dnia 25 lutego 2009 r. (...).”

Na tej podstawie w dniach 18-20 marca 2009 r. odbył się audyt w ŁOIIB, który przeprowadziła p. Ilona Bienias – biegły rewident pod nadzorem p. Krystyny Korniak-Figi – przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej.

W wyniku tej kontroli wpłynęła do biura ŁOIIB ekspertyza, wykonana dla Krajowej Rady PIIB, z dnia 15 kwietnia 2009 r., podsumowująca dokonanie oceny Łódzkiej OIIB w następującym zakresie:

- gospodarki finansowej, zasadności dokonywania zakupów i organizowania imprez,
- umów cywilno-prawnych i ich zasadności,
- realizacji budżetów rocznych,
- oceny sposobu zatwierdzania sprawozdań rocznych (udział Okręgowej Komisji Rewizyjnej), ze szczególnym wskazaniem zobowiązań,
- kolegalności podejmowania ważnych decyzji finansowych,
- wykorzystania zakupionego budynku (wykorzystanie i podnajem pomieszczeń biurowych).

W ekspertyzie wykazano nieprawidłowości w Łódzkiej OIIB oraz konieczność wprowadzenia ograniczeń kosztów działalności. W związku z tym Prezydium Rady ŁOIIB na zebraniu, zwołanym na 11 maja 2009 r., wypracowało stanowisko w sprawie ekspertyzy, które wraz ze stanowiskiem Komisji



Nadzwyczajny Zjazd ŁOIIB



*Nowy przewodniczący Rady ŁOIB
mgr inż. Grzegorz Cieśliński*

Rewizyjnej ŁOIB z 13 maja br. zostało przekazane do Krajowej Rady PIIB. Stanowisko zawiera propozycje działań oszczędnościowych oraz decyzji mających na celu uporządkowanie wskazanych w ekspertyzie nieprawidłowości. Prezydium jednomyślnie zdecydowało o przyspieszeniu spłaty zadłużenia w PIIB. Ustalono również, że Prezydium opracuje propozycje działań oszczędnościowych, które zostaną przedstawione na posiedzeniu Rady w celu podjęcia stosownych uchwał.

Natomiast Rada ŁOIB, po zapoznaniu się z ekspertyzą i związanymi z nią dokumentami, na posiedzeniu w dniu 3 czerwca br. podjęła decyzję o zwołaniu Nadzwyczajnego Zjazdu ŁOIB. Wniosek ten został przyjęty zdecydowaną większością głosów (19 za, jeden wstrzymujący) i podjęto stosowną uchwałę (nr 2581/II). Zgłoszono również propozycję zlecenia ekspertyzy dla Łódzkiej OIIB biegłemu rewidentowi i powołano Zespół Rady ŁOIB ds. Wyjaśnienia Zarzutów Wskazanych w Ekspertyzie z dnia 15 kwietnia 2009 r., dotyczących Łódzkiej OIIB (uchwała nr 2586/II), który pracował w składzie: Krzysztof Stelągowski (przewodniczący), Piotr Kubicki (wiceprzewodniczący), Urszula Jakubowska (sekretarz), Maria Bujacz, Izabela Drobnik-Kamińska. Protokół Zespołu był jednym z głównych dokumentów analizowanych przez Zjazd i jednocześnie ukierunkującym działania naprawcze. Ponadto, Rada ŁOIB podjęła uchwały w sprawie:

- wyznaczenia zakresu zadań Zastępcy Przewodniczącego Rady ŁOIB (uchwała nr 2587/II),

- ustalenia wartości zobowiązań przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem Łódzkiej OIIB (uchwała nr 2582/II),
- ustanowienia zakazu zawierania umów z członkami rodzin osób pełniących obowiązki w organach ŁOIB (uchwała nr 2583/II),
- wyjaśnienia wątpliwości dotyczących podróży służbowych oraz wysokości stawki za 1 km przebiegu (uchwała nr 2585/II),

Zgodnie z uchwałą nr 2587/II Rada ŁOIB wyznaczyła mgr. inż. Grzegorza Cieślińskiego – Zastępcę Przewodniczącego Rady – do sprawowania czynności przewodniczącego Rady, określonych w przepisach prawa i uchwałach Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, do terminu Nadzwyczajnego Zjazdu. Rada zdecydowała również o skierowaniu do Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej wniosku w sprawie podjęcia działania wyjaśniającego, dotyczącego nieprawidłowości w Łódzkiej OIIB wykazanych w ekspertyzie.

W związku ze zwołaniem Zjazdu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium (17 czerwca br.) oraz Rady (17 lipca br.). Na posiedzeniu Rady ŁOIB 17 lipca 2009 r. został przedstawiony Protokół Zespołu Rady ŁOIB ds. Wyjaśnienia Zarzutów Wskazanych w Ekspertyzie z dnia 15 kwietnia 2009 r., dotyczących Łódzkiej OIIB, który odniósł się do wszystkich zarzutów wskazanych w ekspertyzie oraz sformułował konkretne wnioski, dotyczące działań naprawczych.

24 lipca br. odbył się Nadzwyczajny Zjazd Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Tematyka Zjazdu dotyczyła podjęcia działań i środków zmierzających do usprawnienia funkcjonowania Izby oraz uporządkowania gospodarki finansowej. Przyjęto rezygnację i odwołano dotychczasowego Przewodniczącego Rady ŁOIB. Zjazd powołał na tę funkcję mgr. inż. Grzegorza Cieślińskiego. Poza organizacyjnymi (1-8) podjęto następujące uchwały:

- w sprawie przyjęcia rezygnacji z pełnionej funkcji Przewodniczącego Rady Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa (uchwała nr 9),
- w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa (uchwała nr 11),
- w sprawie przyjęcia rezygnacji z pełnionej funkcji Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa (uchwała nr 10),
- w sprawie zmiany uchwały V Zjazdu Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa nr 9 z dnia 8 kwietnia 2006 r. (uchwała nr 12), dotyczącej ograniczenia liczby członków Okręgowej Rady i liczby Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej ŁOIB,
- w sprawie zobowiązania Rady ŁOIB do realizowania zmodyfikowanych wniosków Zespołu Rady ŁOIB ds. Wyjaśnienia Zarzutów Wskazanych w Ekspertyzie z dnia 15 kwietnia 2009 r. oraz innych wniosków złożonych podczas obrad Zjazdu (uchwała nr 13).

Na posiedzeniu Prezydium Rady ŁOIB, które odbyło się 12 sierpnia br., przyjęto program naprawczy, dotyczący działań oszczędnościowych, gospodarki finansowej, zatwierdzony przez Radę ŁOIB 2 września br. Rada wskazała również osoby odpowiedzialne za poszczególne punkty. Stan realizacji tego programu jest analizowany i kontrolowany na bieżąco. Pierwszego sprawdzenia realizacji dokonano na posiedzeniu Prezydium Rady ŁOIB 21 października br., a w programie posiedzenia Rady ŁOIB, które odbędzie się 18 listopada br. przewidziano analizę postępu działań.

Cała ta wielka praca zmierza do wprowadzenia czystych reguł gospodarowania środkami naszej Izby, zapewnienia samokontroli i kontroli, tak, żeby nie dopuścić do samowolnych, niezgodnych z zasadami gospodarki finansowej decyzji, rzutujących na dobre imię samorządu zawodowego inżynierów budownictwa województwa łódzkiego.

Jubileusz PZITB

W 2009 r. Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa obchodzi swój jubileusz. W maju minęło bowiem 75 lat od Zjazdu Założycielskiego Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych (PZIB), który odbył się 4-5 maja 1934 r. w gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie. Warto nadmienić, że wśród 13 członków Honorowego Komitetu Organizacyjnego znalazł się łodzianin inż. Stanisław Brzozowski, a pierwszym prezesem Związku został pochodzący z Pabianic profesor Politechniki Warszawskiej – Andrzej Pszenicki.

Chociaż Oddział Łódzki powołany został przez III Walny Zjazd PZIB (Lwów, 14 września 1937 r.), to już od wiosny 1936 r. w Łodzi istniała grupa 35 członków PZIB, której nieformalnie przewodził inż. Stanisław Więckowski. Został on pierwszym przewodniczącym Oddziału. Po wojnie Oddział Łódzki reaktywował swoją działalność 8 sierpnia 1946 r., a jego prezesem został inż. Stanisław Godzina. 9 października 1947 r. odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Budownictwa (SITB), utworzonego w ramach NOT w 1946 r. W wyniku połączenia PZIB i SITB powstał Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa – w Łodzi Walne Zgromadzenie Połączeniowe odbyło się 25 maja 1948 roku. PZITB – zgodnie z zapisem przyjętego 2 marca 1996 r. „Statutu PZITB” – jest „kontynuatorem Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych, utworzonego 4 maja 1934 r.”

Warto podkreślić, że pierwszy w historii PZITB Zespół Rzeczoznawców powstał właśnie przy Oddziale Łódzkim. Oddział był także organizatorem XXXVII Konferencji Naukowej KILiW PAN i KN PZITB „Krynica 1991”, XXXVIII Konferencji Naukowej KILiW PAN i KN PZITB „Krynica 1992” oraz Konferencji Naukowo-Technicznej „Fizyka Budowli

w teorii i praktyce” organizowanej od października 1987 r. w cyklu dwuletnim.

Tytułem honorowego członka PZITB zostali odznaczeni: mgr inż. Waław Filipowicz (w 1984 r.), prof. Jerzy Sułocki (w 1993 r.) oraz prof. Władysław Kuczyński (w 1999 r.), zaś honorowymi przewodniczącymi Oddziału zostali: mgr inż. Władysław Strusiński (w 1990 r.) oraz dr inż. Andrzej B. Nowakowski (w 1993 r.).

Obchody jubileuszowe w Łodzi

4 czerwca 2009 r. w sali konferencyjnej NOT w Łodzi na pl. Komuny Paryskiej 5a odbyły się uroczystości jubileuszowe Oddziału Łódzkiego PZITB.

Wśród zaproszonych gości byli m.in.: mgr inż. Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa – sekretarz generalny PZITB, dr inż. Andrzej B. Nowakowski – honorowy przewodniczący OŁ PZITB, dr inż. Jacek Szer – Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego, dr inż. Jan Michajłowski – dyrektor Wydziału Infrastruktury Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, dr hab. inż. Mirosław Urbaniak, prof. PŁ – prezes OŁ NOT, prof. Franciszek Mosiński prezes OŁ SEP, mgr inż. Urszula Jakubowska – prezes Oddziału

PZITB w Piotrkowie Trybunalskim oraz honorowy członek PZITB z Oddziału Łódzkiego – mgr inż. Waław Filipowicz. Należy zauważyć, że oprócz członków dość licznie przybyli członkowie Koła Młodych Oddziału.

Przewodniczący Oddziału dr inż. Jan Kozicki wygłosił wykład na temat historii Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, a dr inż. Andrzej B. Nowakowski, kontynuując ten wątek, przedstawił zebranym historię Oddziału Łódzkiego.

Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa przypomniała, że rok 2009 ogłoszono rokiem PZITB, a jego hasłem przewodnim są słowa Stanisława Staszica: „Być użytecznym”. Z tej okazji Zarząd Główny PZITB postanowił wydać monografię pt. *Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa 1934-2009*, prezentującą sylwetki najwybitniejszych członków oraz dokonania Stowarzyszenia. Zwróciła uwagę na znaczącą pozycję członków Oddziału Łódzkiego, którzy zaznaczyli swoją obecność również na szczeblu centralnym (Andrzej B. Nowakowski, Waław Filipowicz, Stanisław Janowski, Marcin Wieczorek). Podkreśliła również znaczenie dokonań Stowarzyszenia, które jest m.in. organizatorem konferencji „Awarie budowlane” czy konkursu „Budowa Roku”. Omawiając główne zadania PZITB zaplanowane na 2009 r. (m.in. sprawę



Goście uroczystości jubileuszowych Oddziału Łódzkiego



Uroczystości jubileuszowe w Piotrkowie Trybunalskim

uporządkowania kwestii uprawnień i kwalifikacji techników budowlanych oraz odtworzenie szkolnictwa zawodowego) wyraziła przekonanie, że członkowie OŁ PZITB włożą swój wkład w te działania.

W trakcie spotkania wręczono nagrody laureatom konkursu im. prof. Władysława Kuczyńskiego, którego współorganizatorem jest Łódzka OIIB. I nagrodę przyznano Tomaszowi Bogusiewiczowi za pracę pt. „Konstrukcja stalowa hali dwunawowej 24 m + 12 m z suwnicą podwieszoną o nośności 50 kN” (promotor: dr inż. Marcin Wieczorek), a dwa równorzędne wyróżnienia: Szymonowi Ciołkowskiemu za:

„Projekt budynku biurowego WARTA przy ul. Piotrkowskiej 234/236 w Łodzi (promotor: dr inż. Jan Kozicki) oraz Konradowi Boguszowi za: „Projekt konstrukcji kościoła św. Michała Archanioła w Łodzi” (promotor: dr inż. Danuta Ulańska).

Wręczono również odznaki honorowe i medale jubileuszowe zasłużonym członkom Oddziału.

... i w Piotrkowie Trybunalskim

9 października w odrestaurowanych, zabytkowych wnętrzach byłej Resursy Rzemieślniczej w Piotrkowie Trybunalskim odbyły się jubileuszowe uroczystości w Piotrkowskim Oddziale PZITB.

Po rozpoczęciu uroczystości i przywitaniu gości przez Prezesa Oddziału – Urszulę Jakubowską. Honorowa Przewodnicząca Barbara Malec zaprezentowała skróconą historię Związku i 24-letnią historię Piotrkowskiego Oddziału. Podkreślono osiągnięcia prężnie działającego przy Elektrowni Bełchatów Koła.

Wielu członków Oddziału otrzymało Złote i Srebrne Odznaki Honorowe PZITB oraz specjalnie wybitą Jubileuszowy Medal z datą utworzenia Związku – 4 maja 1934 roku. Goście uroczystości, w tym Starosta Piotrkowski, Wiceprezydent miasta Piotrkowa i przedstawiciel ZG PZITB złożyli gratulacje i życzenia.

Uroczystości uświetnił koncert sopranistki Agnieszki Kardas, po którym podczas spotkania koleżeńskie był czas na wspomnienia i plany na przyszłość.

Uroczystości w kraju zakończyły się Nadzwyczajnym Zjazdem Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w dniach 16-17 października br., na którym delegaci i zaproszeni goście również wysłuchali rysu historycznego oraz byli świadkami wielu wyróżnień i odznaczeń. Zjazd zakończył się wizytą na budowach Warszawskiego Stadionu Narodowego oraz Świątyni Opatrzności Bożej.

*Barbara Malec
Renata Włostowska*



Członkowie Oddziału Łódzkiego PZITB

Rocznica „Przeglądu”

Muszę się przyznać, że wśród okazji jubileuszowych, które w tym miejscu przywoływałem przed kilkoma miesiącami, niechcący pominąłem jedną z okrągłych rocznic, wartą pamięci właśnie w naszym środowisku zawodowym. Teraz się poprawiam i przypominam – w lutym br. upłynęło równo 80 lat od narodzin „Przeglądu Budowlanego”. Na zasadach prywaty dodam na marginesie, że w tym czasopiśmie miałem zaszczyt i przyjemność kilkadziesiąt lat temu zamieścić swój pierwszy w życiu artykuł o tematyce zawodowej. Byłem wtedy po kilkuletniej pracy na budowie elektrowni TURÓW i rzecz dotyczyła projektowania zaplecza budowy wielkich przedsięwzięć budownictwa przemysłowego. Ostatni mój tekst ukazał się w „Przeglądzie Budowlanym” dwadzieścia lat temu, w specjalnym numerze wydanym z okazji 60-lecia czasopisma. Jego aktualne do dziś ujęcie tematu przemawia za tym, by – poprawiwszy daty – udostępnić go obecnie na zasadzie przedruku (patrz s. 18-20).

Teraz, gdy z racji tegorocznego 75-lecia przekopywałem się przez dawne publikacje o Polskim Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, zwróciłem uwagę, że praktycznie nie znam odpowiedzi na różne intrygujące mnie pytania. Na przykład wiem tylko, że „Przegląd Budowlany” kiedyś był organem Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych RP, a w latach powojennych stał się organem PZITB. Ale dlaczego w kronikarskich zapisach PZITB nie ma nawet śladu po okolicznościach „anihilacji” zrzeszenia, które było przecież prekursorem nie tylko PZITB, ale i ruchu samorządowego w budownictwie?

Nigdzie dotąd nie trafiłem też na wyjaśnienie, z jakiego powodu w 1949 roku – akurat 40 lat temu – nastąpiła cesja praw do tytułu „Przegląd Budowlany”. Czy było to dobrowolną cesją, czy może wrogim przejęciem bądź wręcz zabo-

rem? Nic w tej mierze nie wyjaśnia „oświadczenie” podpisane przez Zarząd Główny obu stowarzyszeń, bez żadnego komentarza wydrukowane kursywą w pierwszym numerze „Przeglądu” już jako organu PZITB, w moim odczuciu pisane w tonie i językiem „przyznających się do winy” w stalinowskich procesach:

Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa oraz Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych RP zawiadamiają, że porzucając od drugiego półrocza r. b. wydawnictwo czasopisma „Przegląd Budowlany” przejmuje na zasadzie wzajemnego porozumienia obu organizacji Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa w Warszawie.

Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa, jako nowy wydawca i gospodarz „Przeglądu Budowlanego”, oraz Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych RP, jako wydawca dotychczasowy, wyrażają przekonanie, że „Przegląd Budowlany”, organ fachowy polskiego wykonawstwa budowlanego, kontynuując piękne tradycje przeszło 20-letniego istnienia, wkracza w nowy okres jeszcze szczytniejszego rozwoju i jeszcze bardziej niż dotychczas pożytecznej służby dla dobra polskiego budownictwa, dźwigni naszego potężniejszego z każdym dniem gospodarstwa narodowego.

W żadnym wcześniejszym czy późniejszym numerze „Przeglądu” nie ma nawet słowa o przyczynach tego „przejęcia”. Trochę podpowiada dopiero penetracja ówczesnego ustawodawstwa. Otóż założone w zaborze rosyjskim w 1904 roku Stowarzyszenie Zawodowe Przemysłowców Budowlanych zostało uznane przez „władze sanacyjne” za godne reprezentowania przedsiębiorczości budowlanej w ustawowych strukturach samorządu gospodarczego. Ta właśnie przedsiębiorczość budowlana – z natury rzeczy pry-

watna – po wojnie była na wagę złota. Niezniszczona nacjonalizacją, miała decydujący wpływ na procesy powojennej odbudowy oraz na wykonanie 3-letniego planu gospodarczego.

Rok 1948 – czytamy w „Przeglądzie Budowlanym” – *był dla prywatnego przemysłu budowlanego wprost przełomowy*, choć Hilary Minc, jako wicepremier i minister przemysłu i handlu, głosił wtedy wszem i wobec, że wszelkie pogłoski na temat przyspieszonej likwidacji przedsiębiorczości prywatnej są niedopuszczalne i szkodliwe gospodarczo i politycznie. Ale po kilku miesiącach, już jako przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, objął przemysł budowlany systemem koncesji, który z racji ideologicznych nie dotyczył gospodarki „społecznej”, lecz wyłącznie przedsiębiorczości prywatnej. Równocześnie wprowadzono centralną reglamentację materiałów budowlanych, rozszalał się fiskus, ubecja itd. Kropkę nad „i” postawiła „władza ludowa”, ostatecznie z początkiem 1950 roku likwidując Izby Przemysłowo-Handlowe, oczywiście wraz z konfiskatą całego ich majątku. Podejrzewam, że w ślad za tym przymusowo rozwiązano również wszystkie zrzeszenia obywatelskie związane formalnie z działalnością samorządu gospodarczego, w tym i klujące w oczy jego świadectwo w postaci Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych RP.

Zatem formalne zrzeczenie się na rzecz PZITB praw do tytułu swojego czasopisma było dokonaniem w ostatniej chwili ratunkiem przed całkowitym pożreaniem pięknego dorobku Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych RP. Cześć więc i chwała jego skazanemu na niebyt ostatniemu kierownikowi. Dzięki niemu przetrwał do dzisiaj – przez całe 80 lat nieprzerwanie dokumentujący dzieje polskiej myśli budowlanej – zasłużony dla naszego środowiska zawodowego „Przegląd Budowlany”. I oby żył wiecznie!

Andrzej Bratkowski

Projektant – projekt – projektowanie¹

„Budownictwo – wg *Encyklopedii Orgelbrandta* – jest najdawniejszą sztuką, a dzieje jego są wiernym obrazem cywilizacji narodów”. A zatem, jaka cywilizacja – takie budownictwo. Rzut oka wstecz na dzieje budownictwa w minionym osiemdziesięcioleciu – pomijając wpływ cywilizacji światowej z jej wszechogarniającym postępem naukowo-technicznym – dowodzi, że kraj nasz dzisiaj, w roku 2009, znalazł się w innej epoce cywilizacyjnej niż w czasach, gdy polscy przedsiębiorcy budowlani zaczęli wydawać swój specjalistyczny organ prasowy „Przegląd Budowlany”, wzorowany zresztą na znacznie starszym „Przełądzie Technicznym”.

Rok 1929 były to czasy dla budownictwa niełatwe, ale jednak obiecujące. Nastąpiło wtedy wyraźne ożywienie ruchu budowlanego. Sfery rządowe wysunęły, wspólnie ze środowiskami społecznymi i zawodowymi, program naprawy i rozwoju budownictwa mieszkaniowego². Dokonano ustawowej kodyfikacji prawodawstwa budowlanego i urbanistycznego. Podsumowano doświadczenia przeszłości i wyznaczano kierunki orientacji na przyszłość, niestety... niedaleką. Były to czasy, gdy nie znano jeszcze pojęcia „projektanta” jako zawodu, co więcej, o „projekcie” mówiło się tylko w kontekście planu robót czy budowy. Mimo to, a może i dzięki temu, ciągle powstawały, stosownie do potrzeb i możliwości, małe i wielkie budowle inżynierskie, proste i monumentalne budynki prywatne i publiczne, nowe osiedla i miasta z Gdynią i Stalową Wolą na czele. Sztuka budowlana owocowała nowymi dziełami budowlanymi, które rzeczywiście były „wiernym obrazem cywilizacji narodów” lub może bardziej wyrazem cywilizacji budowlanej, opartej na wiedzy i umiejętności nowoczesnego w treści i tradycyjnego w formie „budowniczego”. W zależności od charakteru dzieła, budowniczym tym był tworzący zbioro-

wo lub indywidualnie architekt, inżynier czy rzemieślnik, ale zawsze „technik uzdolniony zarazem do podawania planu budowy i kierowania jej wystawieniem tak, ażeby ona, odpowiadając obowiązującym przepisom, jednocześnie czyniła zadość warunkom estetyki i celowi, na jaki jest przeznaczona”.

Podkreślam to małe słówko zarazem, bo mam podstawę sądzić, że rezygnacja przed 60 laty z personalnej i profesjonalnej tożsamości „technika uzdolnionego do podawania planu budowy” i „technika uzdolnionego do kierowania wystawieniem budowy” oznacza kres tamtej epoki cywilizacji budowlanej i początek nam współczesnej, z jej wszystkimi zaletami i wadami.

Do zalet czasów współczesnych z pewnością zaliczyć należy korzyści płynące z pogłębionego podziału pracy, choć przecież i dawniej nikt nie wymagał od budowniczego, by był równocześnie przedsiębiorcą budowlanym z własnym personelem rzemieślniczym i robotniczym. Miał ku temu prawo i możliwości tym większe, niż ktokolwiek inny, jeśli dysponował kapitałem i talentem organizatorskim. Prawo budowlane z 1928 roku wyraźnie mówiło tylko o „technicznym kierowniku” (art. 358), pod którego nadzorem powinny być wykonywane poważniejsze roboty budowlane. Samo wykonawstwo czysto budowlane nie było zresztą w ogóle prawnie określone. Do przemysłów koncesjonowanych, wg prawa przemysłowego z 1927 roku, z dziedziny budownictwa zaliczano tylko przedsiębiorstwa instalacji wodociagowych, gazowych i elektrycznych oraz tzw. przemysł kominarski (art. 8). To samo prawo przemysłowe wyłączało spod swego oddziaływania pracę zawodową inżynierów, architektów i techników budowlanych (budowniczych), podobnie jak innych wolnych zawodów (art. 2): adwokatów, obrońców sądowych, notariuszy, geometrów, mierniczych, rzec-

ników patentowych, a także lekarzy, farmaceutów itd.

Czynności budowniczego jako wolnego zawodu najlepiej określały zasady jego wynagradzania, np. wg poradnika budowlanego z 1928 roku³ „Rodzaje pracy projektowania i wykonywania budowli dzielą się w następujący sposób:

- a) wypracowanie szkicu, wykonanego według podziałki, obejmującego ogólny rozkład i widok budynku, jak również przybliżoną sumę kosztów,
- b) wypracowanie projektu dokładnego we wszystkich potrzebnych rzutach poziomych, widokach i przekrojach, z oznaczeniem sumy kosztów w przybliżeniu,
- c) wypracowanie wszystkich planów i szczegółów potrzebnych do wykonania budowli,
- d) sporządzenie kosztorysu szczegółowego,
- e) prowadzenie budowy: zawieranie umów z rzemieślnikami, ogólny nadzór i kierownictwo nad wykonaniem budowy, jednak bez utrzymywania pomocniczego nadzoru i personelu,
- f) kolaudacja: sprawdzenie i zatwierdzenie rachunków, jednakże tylko na podstawie odnośnych planów.

Wszystkie wydatki potrzebne do wykonywania prac, jak: wynagrodzenie rysowników, materiały rysunkowe i piśmienne, utrzymywanie biura itp., ponosi projektujący, względnie prowadzący budowę (artystyczny kierownik budowy). Właściciel budowy zaś ponosi koszt personelu dogląającego wykonania i kosztu biurowe tegoż personelu. Inspicjent budowy, płatny przez właściciela, jest obowiązany – oprócz szczegółowego dozoru nad robotnikami – prowadzić dziennik budowy, sprawdzać rachunki co do wymiarów rzeczywistych, co do wagi i ścisłości obliczenia.

Wszystkie rysunki są własnością projektanta. Właścicielowi przysługuje prawo żądania kopii; nie wolno mu jed-

nak robić z nich użytku do żadnej innej budowy...”.

W świetle tych przepisów nie było wątpliwości, kto był twórcą dzieła budowlanego i komu z tego tytułu przysługiwały prawa autorskie. Nie było też wątpliwości, że to właśnie dzieło budowlane jest celem ostatecznym całego przedsięwzięcia, a projekt środkiem do tego celu wiodącym. Klarowność tę jednak wraz z nową cywilizacją zatraciliśmy. Dla współczesnego polskiego projektanta nie dzieło budowlane, ale praktycznie sam projekt stał się samoistnym celem twórczości. Projekt stał się odrębnym towarem, podlegającym samodzielnej sprzedaży, co najwyżej z posprzedajnym „serwisem” w postaci tzw. nadzoru autorskiego. Kogo w tej sytuacji uznać za twórcę dzieła budowlanego – formalnie nie wiadomo. Operując słownictwem marksistowskim,

nastąpiła więc alienacja pracy budowniczego, co oznacza sytuację, „w której wytwory społecznego współdziałania ludzi występująca jako rzeczywistość przeciwstawna ich twórcom i niekontrolowana, w której nie rozpoznają oni samych siebie jako działających”. Wolny zawód budowniczego, na którym dokonano operacji rozdzielenia jaźni twórczej, przemienił się w profesję najemnego pracownika, wykonującego określony w umowie o pracę zakres obowiązków służbowych.

Rozdział jednolitego wcześniej procesu budowania na odrębne technicznie, ekonomicznie i organizacyjnie procesy projektowania i wykonawstwa usankcjonowany został prawem budowlanym w 1961 roku, w którym wprowadzono odmienne wymagania kwalifikacyjne do projektowania i kierowania robotami budowlanymi.

W starym prawie budowlanym z 1928 r. wyróżniano bowiem tylko uprawnienia do sporządzania projektów (planów) robót budowlanych, przysługujące osobom, które są uprawnione do kierowania nimi. Przyjmowano, że nie można dopuścić do projektowania kogoś, kto nie będzie umiał następnie kierować wykonaniem tego, co zaprojektował, i odwrotnie.

Przypomnijmy, że wraz z wyłączeniem budowniczego-projektanta z technicznego kierowania budową (robotami), ustanowione zostało w to miejsce stanowisko inspektora nadzoru z ramienia uspołecznionego właściciela budowy oraz kierownika budowy i robót z ramienia przedsiębiorstwa wykonawstwa budowlanego, co nastąpiło równocześnie z zanikiem państwowej władzy budowlanej. W ten sposób powstało trwale zarzewie konfliktów w trójkącie:



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



STUDIA PODYPLOMOWE DOFINANSOWANE Z EFS

W ramach projektu „Akademia Budownictwa – profesjonalne studia podyplomowe dla inżynierów budownictwa” na początku 2010 roku na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej zostanie uruchomionych sześć kierunków studiów podyplomowych:

Termomodernizacja, auditing i certyfikacja energetyczna budynków

Ochrona historycznych struktur budowlanych

Projektowanie architektury wnętrz

Inżynierska obsługa przestrzeni miejskiej

Modernizacja podziemnej infrastruktury miejskiej

Planowanie przestrzenne

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet II. *Rozwój zasobów ludzkich i potencjału adaptacyjnego przedsiębiorstw oraz poprawa stanu zdrowia osób pracujących*, Działanie 2.1. *Rozwój kadr nowoczesnej gospodarki*, Poddziałanie 2.1.1 *Rozwój kapitału ludzkiego w przedsiębiorstwach*.

Studia dla pracowników przedsiębiorstw są dofinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w 80%.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie Wydziału: www.bais.p.lodz.pl w zakładce:
„Studia podyplomowe finansowane z EFS”

inwestor-projektant-wykonawca, tym silniejszych, im silniejsze było oddziaływanie na budownictwo gospodarki niedoborów w rozumieniu Kornai'a⁴.

60 lat nowej cywilizacji budowlanej to jedno pasmo różnych regulacji cywilnoprawnych i administracyjnych, mających w zamysle łagodzenie narastających wciąż sprzeczności w tym konfliktogenym trójkącie. Jedyne próby uwieńczone powodzeniem i na małą skalę, to generalna realizacja inwestycji podejmowana przez przedsiębiorstwa projektowe, a integrująca właśnie czynności przypisywane dawnemu budowniczemu.

Można mieć wątpliwości, czy ten stary model budowniczego – od pomysłu do przemysłu – nie przeżył się wraz z ogólnym postępowaniem nauki i techniki, wraz z postępującą wielowątkowością techniczną przedsięwzięć budowlanych. Budownictwo dawnych czasów było przecież bardziej architektoniczno-budowlane i konstrukcyjno-budowlane. Dotyczyło przecież budowli i budynków ze stosunkowo prostym wyposażeniem instalacyjnym. Urządzenie technologiczno-produkcyjne zakładów przemysłowych podlegało natomiast odrębnemu prawodawstwu, prawu przemysłowemu, które egzekwowało „projekt urządzenia zakładu” niezależnie od wymagań prawa budowlanego i np. prawa wodnego.

W konsekwencji zawartość projektów budowlanych została teraz rozszerzona na wiele dziedzin techniki niebudowlanej. Dwie z nich zasygnalizowano wprost w prawie budowlanym przez przyznawanie odrębnych uprawnień do projektowania i kierowania robotami w zakresie instalacji elektrycznych oraz sanitarnych, wodno-kanalizacyjnych, cieplnych, gazowych itd. Obecnie jest już ustanowione kilkanaście dalszych specjalności wymagających uprawnień quasi-budowlanych i w dalszym ciągu nie widać tu jakiegokolwiek logicznego porządku.

Złośliwi twierdzą, że projekt budowlany w coraz mniejszym stopniu służy budowaniu. Przez wiele lat w ogóle mówiło się tylko o projektowaniu „in-

westycji”, czyli – gdyby rzecz brać dosłownie, a nie żargonem obowiązującym w systemie centralizmu nakazowo-rozdzielczego – o projektowaniu wydatków, przynoszących korzyści odroczone w czasie. Tak zwana dokumentacja inwestycyjna, której za ledwie jednym z elementów był projekt budowlany, z biegiem lat w coraz większym stopniu stawała się dla uspołecznionego właściciela rodzajem alibi, uzasadniającego jego inwestycyjne potrzeby czy ambicje, zaś dla uspołecznionego przedsiębiorstwa wykonawstwa budowlanego – gombrowiczowską niemożność zaspokojenie tychże potrzeb czy ambicji. Z tego powodu zwiększa się objętość dokumentacji projektowo-inwestycyjnej, przy czym jest ona coraz „płytsza” technicznie.

Ten niewesoły, z pewnością prześkrawiony i uproszczony obraz współczesnego wycinka dziejów budownictwa polskiego, nasuwa pytanie podstawowe: jakim cudem to wszystko, z wysiłkiem, bo z wysiłkiem, ale jednak się kręci? Jakim cudem powstało w ostatnim 60-leciu tyle nowych, a czasem i pięknych obiektów budowlanych? Chciałoby się odpowiedzieć, że ludzki wysiłek, że zaangażowanie i ambicje zawodowe, że wysokie kwalifikacje (cenione również zagranicą) itd. Jest to z pewnością prawda, niestety, chyba raczej połowiczna. Druga połowa to konstatacja, że przed wojną było nas, architektów i inżynierów budowlanych, tysiąc kilkaset osób, a dzisiaj – 60-krotnie więcej. Gdyby choć można powiedzieć, że efekty są co najmniej 60-krotnie większe niż przed wojną, wtedy nasza satysfakcja mogłaby być pełniejsza. Ba...

Jubileusz 80-lecia „Przeglądu Budowlanego” skłania do refleksji długofalowych. Przez pamięć dla naszych antenatów budowlanych musimy uczciwie stwierdzić, że choć przez wiele lat wydawało nam się, że robimy wiele i dobrze, to jednak inni na świecie w tym samym czasie zrobili więcej i lepiej. Jeśli budownictwo jest rzeczywiście wier-

nym obrazem dziejów cywilizacji narodów, widocznie ta nasza nowa cywilizacja nie była najlepiej zaprojektowana. Teraz wymaga ona przebudowy i to od fundamentów. O ile jednak łatwiej budować od nowa niż remontować lub przebudowywać, o tym my, budowniczowie, wiemy najlepiej!

„Przeglądowi Budowlanemu” i sobie samym powinniśmy więc życzyć, by ktoś za następne osiemdziesiąt lat mógł napisać: „Rok 2009 były to czasy dla budownictwa niełatwe, ale jednak obiecujące. Nastąpiło wtedy wyraźne ożywienie ruchu budowlanego, sfery rządowe wysunęły wspólnie ze środowiskami społecznymi i zawodowymi program naprawy i rozwoju budownictwa mieszkaniowego, dokonano ustawowej kodyfikacji prawodawstwa budowlanego i urbanistycznego, podsumowano doświadczenia przeszłości i wyznaczono kierunki orientacji na przyszłość, tym razem trwale i skutecznie, czego owoce w dalszym ciągu zbieramy w polskim budownictwie dzisiaj, w roku 2089”.

Andrzej Bratkowski

¹ Artykuł ten ukazał się w numerze 8-9/1989 (s. 354-356), „Przeglądu Budowlanego”. Napisany został 20 lat temu, czyli jeszcze przed rozprzestrzenieniem się w Polsce cywilizacji komputerowej, a przede wszystkim jeszcze przed zmianą ustroju politycznego i gospodarczego (stąd używane w tekście pojęcie np. „uspołecznionego” właściciela lub przedsiębiorstwa, co dzisiaj przełożyć należy na reprezentantów sektora finansów publicznych). Autor, gdy pisał ten artykuł, był dyrektorem naczelnym Centralnego Ośrodka Badawczo-Projektowego Budownictwa Przemysłowego BISTYP i przewodniczącym krajowego Ośrodka Współpracy Biur Projektowych, a także wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego PZITB i świeżo wybranym posłem do Sejmu. W prezentowanej tutaj wersji tekstu zmiany dotyczą wyłącznie datowania, uwzględniającego dziś już 20-letni upływ czasu wobec publikacji z 1989 roku.

² *Sprawozdanie Komisji Ankietowej Komitetu Ekonomicznego Ministrów*. T. 1. *Budownictwo mieszkaniowe*. Warszawa 1928.

³ W. Skwarczyński, *Poradnik Budowlany*. T. 1. Wydanie 3, Lwów i Warszawa 1928.

⁴ J. Kornai, *Niedobór w gospodarce*. Warszawa 1985.

Zmiany w Prawie budowlanym

W odpowiedzi na liczne zapytania dotyczące zmian w Ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane postaram się przybliżyć Państwu problematykę tegorocznych nowelizacji podstawowego dla osób wykonujących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie aktu normatywnego.

Zmiany obowiązujące od 15 października br.

W tym dniu weszła w życie Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 30 września 2009 r., Nr 169, poz. 1279). Nowelizacja przewiduje zasadnicze zmiany w stosunku do poprzednio obowiązującego stanu w zakresie reżimu sporządzania świadectw charakterystyki energetycznej, jak również modyfikacje dotyczące kwalifikacji osób wykonujących okresowe kontrole.

Najważniejsza zmiana wprowadzona została w treści art. 5 ust. 8, stanowiącego kto może sporządzać świadectwo charakterystyki energetycznej. Zgodnie z nowym brzmieniem świadectwo charakterystyki energetycznej budynku, lokalu mieszkalnego lub części budynku, stanowiącej samodzielną całość techniczno-użytkową, może sporządzać osoba, która:

- 1) posiada pełną zdolność do czynności prawnych;
- 2) ukończyła, w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym, co najmniej:
 - a) studia magisterskie albo
 - b) studia inżynierskie na kierunkach: architektura, budownictwo, inżynieria środowiska, energetyka lub pokrewnych;
- 3) nie była karana za przestępstwo przeciwko mieniu, wiarygodności dokumentów, obrotowi gospodarczemu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi lub za przestępstwo skarbowe;

4) posiada uprawnienia budowlane w specjalności architektonicznej, konstrukcyjno-budowlanej lub instalacyjnej albo odbyła szkolenie i złożyła z wynikiem pozytywnym egzamin przed ministrem właściwym do spraw budownictwa, gospodarki przestrzennej i mieszkaniowej.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż dopuszcza się obecnie, aby świadectwa były sporządzane przez osoby legitymujące się tytułem inżyniera po określonym kierunku studiów. Po drugie, ustawa już nie wskazuje, iż posiadanie jedynie uprawnień budowlanych do projektowania stanowi warunek sporządzenia świadectwa, co umożliwia tym samym wykonywanie świadectw przez osoby posiadające jedynie uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi.

Zupełnie nową regulacją jest przepis art. 5¹, określający przyczyny i tryb postępowania w sprawie utraty uprawnienia do sporządzania świadectw charakterystyki energetycznej. Na uwagę zasługuje w szczególności ww. utrata uprawnień w sytuacji naruszenia zakazu zawartego w również nowym przepisie art. 5 ust. 4a. Zgodnie z tym artykułem w przypadkach zbycia czy wynajęcia budynku lub lokalu (sytuacje wskazane w ust. 4) świadectwo charakterystyki energetycznej nie może być sporządzone przez właściciela budynku, lokalu lub będącej nieruchomością częścią budynku stanowiącej samodzielną całość techniczno-użytkową oraz osobę, której przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Opisany zakaz wchodzi w życie od 31 grudnia 2009 r.

Ponadto, nową regulację stanowi art. 5², wskazujący obowiązki ciążące na osobie sporządzającej świadectwo charakterystyki energetycznej budynku, lokalu mieszkalnego lub części budynku stanowiącej samodzielną całość techniczno-użytkową:

- 1) przechowywanie sporządzonych świadectw przez okres 10 lat;
- 2) wykonywanie czynności związanych ze sporządzaniem świadectwa charakterystyki energetycznej z należytą starannością, uwzględniając w szczególności rozwój wiedzy technicznej oraz zmiany w przepisach prawa;
- 3) zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku ze sporządzaniem świadectwa charakterystyki energetycznej.

Zgodnie z art. 5 ust. 2 szczegółowy zakres ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 5² ust. 1 pkt 3, termin powstania obowiązku ubezpieczenia oraz minimalną sumę gwarancyjną, biorąc w szczególności pod uwagę zakres zadań realizowanych przez osobę sporządzającą świadectwo charakterystyki energetycznej, określi w drodze rozporządzenia właściwy minister. W związku z koniecznością wydania rozporządzenia obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia wejdzie w życie od 31 grudnia 2009 r.

Zmieniony art. 5 ust. 14 wprowadza dodatkowo obowiązek wpisania do rejestru osób wykonujących świadectwa charakterystyki energetycznej poza osobami, które odbyły szkolenie i złożyły z wynikiem pozytywnym egzamin przed ministrem także osoby, które z uwagi na ukończenie odpowiednich studiów podyplomowych są uprawnione do sporządzania świadectw. Zaznaczyć jednakże należy, iż w dalszym ciągu osoby sporządzające świadectwa na podstawie posiadanych uprawnień budowlanych nie są wpisywane do wymienionego rejestru.

Nowelizacja wprowadza również nowe brzmienie art. 62 ust. 4, który podtrzymuje zasadę, iż okresowe kontrole przeprowadzają osoby posiadające uprawnienia budowlane w odpowiedniej specjalności z zastrzeżeniem sytuacji opisanych w art. 62 ust. 5 i 6. Zmieniony również ust. 5 stanowi, że kontrole stanu technicznego instalacji elektrycznych, piorunochronnych, ga-

zowych i urządzeń chłodniczych, o których mowa w ust. 1 pkt 1 lit. c (okresowa roczna kontrola instalacji gazowych), pkt 2 (okresowa 5-letnia kontrola) i pkt 6 (okresowa 5-letnia kontrola

urządzeń chłodniczych) oraz ust. 1b (jednorazowa kontrola instalacji grzewczych o określonych parametrach – uwaga, w nowelizacji nastąpiło doprecyzowanie zapisu), mogą przeprowa-

dzać osoby posiadające kwalifikacje wymagane przy wykonywaniu dozoru nad eksploatacją urządzeń, instalacji oraz sieci energetycznych i gazowych. Bez zmian pozostał art. 62 ust. 6, wskazujący kto powinien przeprowadzać okresową roczną kontrolę przewodów kominowych.

ZASADY REALIZACJI PRENUMERATY CZASOPISM NAUKOWO-TECHNICZNYCH NA 2010 ROK

Uprzejmie informujemy, że Rada Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa postanowiła przywrócić w 2010 roku ulgą prenumeratę (3,00 zł za egzemplarz) dwóch wybranych czasopism naukowo-technicznych. Aby jej dokonać, należy wpłacić za wybrane tytuły 36,00 zł (12 x 3,00 zł) w przypadku miesięcznika a 12,00 zł (4 x 3,00 zł) w przypadku kwartalnika, na indywidualne numery kont członków ŁOIB (te same, na które wpłacają Państwo składkę na ŁOIB – 150 lub 300 zł). Termin dokonywania wpłat: **31 stycznia 2010 r.**

W wypełnianym przez Państwa blankiecie wpłaty, w rubryce „TYTUŁEM” należy obowiązkowo wpisać słowo PRENUMERATA oraz literę (lub litery) przyporządkowane do zamawianego czasopisma (czasopism):

- A „Inżynieria i Budownictwo” (miesięcznik)
- B „Przegląd Budowlany” (miesięcznik)
- C „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” (miesięcznik)
- D „Ciepłownictwo, Ogrzewnictwo, Wentylacja” (miesięcznik)
- E „Biuletyn INPE” (miesięcznik)
- F „Drogownictwo” (miesięcznik)
- G „Wiadomości Projektanta Budownictwa” (miesięcznik)
- H „Wiadomości Naftowe i Gazownicze” (miesięcznik)
- I „Gospodarka Wodna” (miesięcznik)
- K „Przegląd Telekomunikacyjny i Wiadomości Telekomunikacyjne” (miesięcznik)
- L „Technika Transportu Szynowego” (miesięcznik)
- M „Polski Instalator” (miesięcznik)
- N „Elektroinstalator” (miesięcznik)
- O „Materiały Budowlane” (miesięcznik)*
- P „Wiadomości Melioracyjne i Łąkarskie” (kwartalnik)

Przykładowo, zamawiając czasopismo „Drogownictwo” należy wpłacić 36 zł i w pozycji „TYTUŁEM” wpisać na blankiecie: **PRENUMERATA F**; w przypadku prenumeraty dwóch czasopism, np. „Przeglądu Budowlanego” i „Drogownictwa”, należy wpłacić 72 zł i w pozycji „TYTUŁEM” wpisać na blankiecie: **PRENUMERATA B F**. Nie należy umieszczać żadnych innych znaków, ponieważ zamówienie będzie nieważne.

Czasopisma zostaną wysłane na Państwa adresy korespondencyjne. Informujemy ponadto, że biuro ŁOIB nie będzie wystawiać faktur za prenumeratę.

* Uwaga! Wszyscy prenumeratorzy wersji papierowej czasopisma w 2010 roku bezpłatnie uzyskają login i kod dostępu do internetowego archiwum „Materiałów Budowlanych” z lat 2004-2009.

Pozostałe zmiany

Zmiana treści art. 88, obowiązująca¹ od dnia 24 marca 2009 r., oraz zmiana art. 87, obowiązująca² od dnia 1 kwietnia 2009 r., dotyczą odpowiednio powoływania Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz powoływania i odwoływania wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego. Z punktu widzenia osoby wykonującej samodzielne funkcje techniczne w budownictwie przedmiotowe zmiany mają nieistotne znaczenie. Podobnie marginalny charakter ma zmiana art. 81a ust. 3 i art. 85a, obowiązująca od dnia 7 marca 2009 r., dotycząca technicznych aspektów kontroli organów nadzoru budowlanego³.

Sytuacja

Ustawy z dnia 23 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy Prawo budowlane i niektórych innych ustaw

Projekt ustawy został wniesiony w dniu 20 maja 2008 r. z inicjatywy poselskiej Komisji Nadzwyczajnej „Przyjazne Państwo”. Przedłożony projekt został negatywnie oceniony przez środowisko budowlane⁴, nie uwzględnił zmian proponowanych przez Polską Izbę Inżynierów Budownictwa.

Przedmiotowa ustawa zakłada: 1) zniesienie obowiązku uzyskiwania pozwolenia na budowę i zgłoszenia budowy oraz zastąpienie ich uproszczoną procedurą wpisu do rejestru robót budowlanych; 2) zniesienie instytucji zatwierdzania projektu w drodze decyzji administracyjnej; 3) zniesienie konieczności uzyskiwania pozwolenia na użytkowanie⁵. W ocenie autorów projektu ustawy zmiany uproszczą istniejące obecnie procedury. Z drugiej stro-

ny, zmienione przepisy umożliwiają odpowiedni nadzór i kontrolę procesu inwestycyjnego.

Prezydent ustawy nie podpisał, kierując w dniu 18 maja br. wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności poszczególnych postanowień ustawy z Konstytucją RP. Prezydent zarzucił proponowanym zmianom m.in., iż poprzez przyjęcie uproszczonych procedur naruszone zostanie konstytucyjnie zagwarantowane prawo ochrony własności, przysługujące właścicielom nieruchomości pozostających w obszarze oddziaływania obiektu, jak również prawa użytkowników wieczystych i zarządców nieruchomości. Zdaniem Prezydenta, kwestionowane rozwiązania pozbawiają również właściwe organy administracji publicznej realnego wpływu na zapewnienie bezpieczeństwa oraz porządku publicznego podczas realizacji inwestycji budowlanych. Ponadto, zastrzeżenia budzą przepisy wprowadzające legalizację z mocy prawa samowoli budowlanych, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej⁶. Zarzuty formułowane przez Prezydenta są poważne i uzasadnione istotnymi wątpliwościami, co do nowo proponowanych rozwiązań. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich obecny stan prawny, odpowiednio „wyważa” prawo inwestora do zagospodarowania własnej nieruchomości z porządkiem publicznym i ochroną indywidualnych interesów zainteresowanych osób, zaś uchwalona w dniu 23 kwietnia 2009 r. ustawa, zmieniająca prawo budowlane, narusza konstytucyjną zasadę proporcjonalności⁷.

Termin rozpoznania wniosku przez Trybunał Konstytucyjny nie jest jeszcze znany (sprawa sygn. Kp 7/09).

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego

12 stycznia 2009 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności prawnego obowiązku przy-

należności do samorządów zawodowych, w tym m.in. samorządu inżynierów budownictwa. Ponadto, Rzecznik podniósł zarzuty dotyczące niekonstytucyjności przewidzianej w ustawach normujących wykonywanie niektórych zawodów kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa do wykonywania zawodu, która ma charakter dożywotni, co dotyczy również samorządu inżynierów budownictwa⁸. Polska Izba Inżynierów Budownictwa krytycznie oceniła wniosek Rzecznika⁹.

Termin rozpoznania wniosku przez Trybunał Konstytucyjny nie jest jeszcze znany (sprawa sygn. K 1/09). W świetle dotychczasowego orzecznictwa nie należy jednak oczekiwać, by Trybunał Konstytucyjny uznał za zasadne zarzuty Rzecznika w zakresie obowiązkowej przynależności do określonych samorządów zawodowych¹⁰.

Prace legislacyjne Ministerstwa Infrastruktury

W Ministerstwie Infrastruktury trwa praca nad projektem ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, w tym ustawy Prawo budowlane¹¹. Celem przedmiotowych zmian jest ograniczenie barier inwestycyjnych poprzez:

- 1) eliminację zbędnych procedur postępowania administracyjnego;
- 2) usunięcie niespójnych przepisów;
- 3) zmniejszenie uznaniowości, doprecyzowanie i przyspieszenie procedur pozwalających na rozpoczęcie budowy przy zachowaniu bezpieczeństwa i zgodności ze sztuką budowlaną;
- 4) powiązanie planowania przestrzennego z wymogami związanymi z oceną wpływu przedsięwzięcia na środowisko.

Ponadto, proponowane zmiany w ocenie autorów projektu uporządkują sytuację planistyczną za pomocą:

- 1) wprowadzenia hierarchii dokumentów planistycznych i powiązania z nią procesu uchwalania planów oraz realizacji inwestycji;

2) objęcia obszarów o największej presji inwestycyjnej pracami planistycznymi i rozwojem lokalnej infrastruktury;

3) powiązania procedur wydawania decyzji indywidualnych dotyczących rozwoju urbanistycznego zintegrowanych z lokalną polityką przestrzenną przy zapewnieniu kontroli społecznej.

Należy zauważyć, że projekt ustawy nie został jeszcze skierowany do Sejmu.

Bartosz Tkaczyk

¹ Wynikająca z art. 147 Ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz.U. z 2008 r., Nr 227, poz. 1505).

² Wynikająca z art. 68 Ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (Dz.U. z 2009 r., Nr 31, poz. 206).

³ Zmiana obowiązująca od dnia 7 marca, dokonana mocą art. 11 Ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 r., Nr 19, poz. 97).

⁴ Szerzej o podejmowanych przez PIIB działaniach związanych ze zmianą ustawy Prawo budowlane w wywiadzie z Andrzejem Dobruckim wiceprezesem PIIB opublikowanym w „Inżynierze Budownictwa” Nr 6/09 str. 32-35.

⁵ Treść ustawy dostępna jest na stronie [http://orka.sejm.gov.pl/opinie6.nsf/nazwa/1048_u/\\$file/1048_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie6.nsf/nazwa/1048_u/$file/1048_u.pdf).

⁶ Wniosek Prezydenta jest dostępny na stronie <http://www.prezydent.pl/aktywnosc/ustawy/odeslane-do-tk/art,2,ustawa-o-zmianie-ustawy-prawo-budowlane.html>.

⁷ Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Prezydenta RP z dnia 30 kwietnia 2009 r. jest dostępne na stronie <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12410905320.pdf>.

⁸ Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2009 r. w sprawie przepisów przewidujących obowiązkową przynależność do samorządów zawodowych jest dostępny na stronie <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2008/09/598261/1357448.pdf>.

⁹ Szerzej stanowisko PIIB zostało zaprezentowane w „Inżynierze Budownictwa” Nr 4/09 str. 14.

¹⁰ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie sygn. akt k 37/00.

¹¹ Projekt znajduje się na stronie http://bip.mi.gov.pl/pl/bip/projekty_aktow_prawnych/projekty_ustaw/ustawy_budownictwo_i_gospodarka_przestrzenna/proj_ust_prawo_bud_zagosp_przestrz/px_projekt_na_krm_wersja_ostateczna10_07_09__2_.pdf.

Nasza biblioteka – Budownictwo



Starosolski W.: Konstrukcje żelbetowe wg PN-B-03264:2002 i Eurokodu 2.

Tom I. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, wydanie 12, s. 489, tablice s. 2;

Tom II. PWN, Warszawa 2008, wydanie 11, s. 537, tablice s. 44;

Tom III. PWN, Warszawa 2008, wydanie 2, s. 681 + dwie płyty CD.

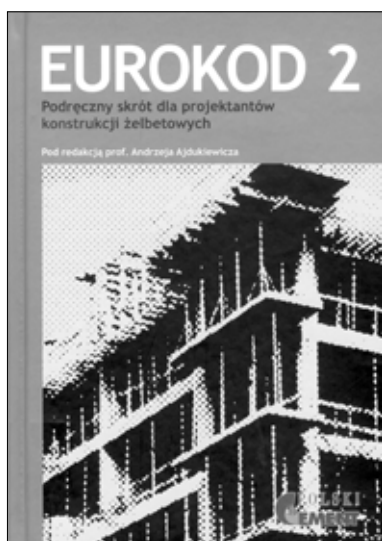
W nowym wydaniu treść książki uzupełniono aktualnymi postanowieniami norm europejskich. Każdy tom stanowi autonomiczną część z kompletem tablic i spisem literatury.

W książce pominięto zagadnienia wymiarowania przekrojów żelbetowych, odsyłając czytelników do licznej na rynku literatury na ten temat. Podręcznik obejmuje w swoim zakresie najczęściej stosowane rodzaje konstrukcji żelbetowych. Stanowi pomoc w zrozumieniu istoty zachowania się różnych typów konstrukcji żelbetowych oraz pomaga w optymalnym wyborze rozwiązań konstrukcyjnych. Zasadnicza część książki poświęcona jest kształtowaniu i konstruowaniu elementów i ustrojów żelbetowych. Ponieważ obliczanie konstrukcji jest najczęściej wspomagane programami komputerowymi, w podręczniku zamieszczono tradycyjne, proste metody obliczeń oraz liczne zestawy tablic i nomogramów, aby projektant mógł sprawdzić wyniki uzyskane z obliczeń komputerowych.

W tomie I zamieszczono ogólne zasady projektowania i zbrojenia konstrukcji, zabezpieczenia przed pożarem oraz projektowania elementów jednokierunkowych: stropów płytowo-belkowych i gęstożebrowych, słupów i ścian. Tom II obejmuje projektowanie płyt wielokierunkowo zbrojonych, stropów płytowo-słupowych, tarcz, schodów, fundamentów, ścian oporowych oraz podaje zasady aproksymacji konstrukcji żelbetowych modelami kratownicowymi. Tom III poświęcony jest konstrukcjom przestrzennym i omawia metodologię projektowania konstrukcji, dylatacje, usztywniania ustrojów, konstrukcje ramowe i szkieletowe oraz obliczanie i konstruowanie miejsc szczególnych.

Podręcznik zawiera więc bardzo obszerny materiał, niezbędny do projektowania konstrukcji żelbetowych, podany w sposób przystępny, ilustrowany ogromną liczbą dobrych, czytelnych rysunków. Książka powinna znaleźć się w bibliotece każdego studenta Wydziału Budownictwa oraz projektanta konstrukcji, zwłaszcza tego, który dopiero zaczyna wdrażać postanowienia norm europejskich do projektowania konstrukcji żelbetowych.

Dwie płytki CD dołączone do tomu III zawierają: 1) program ABC Rama 3D (profesjonalny, ale ograniczony do 33 węzłów), udostępniony przez autora dr. inż. Krzysztofa Grajka, oraz program Mombez z pełną charakterystyką przekrojów poprzecznych stalowych, drewnianych i betonowych (program w pełni profesjonalny, bez ograniczeń); 2) katalog norm PKN Budownictwo oraz katalog firmy Fischer – stalowych elementów do mocowania w betonie.



Ajdukiewicz A.: EUROKOD 2. Podręczny skrót dla projektantów konstrukcji żelbetowych. Stowarzyszenie Producentów Cementu, Kraków 2009, s. 188.

Bezpośrednio tłumaczone normy Eurokodów są bardzo obszerne. Ich treść tylko w niewielkiej części jest wykorzystywana przez projektantów konstrukcji żelbetowych, z reszty zaleceń korzystają bardzo rzadko. Powstała więc inicjatywa Europejskiej Platformy Betonu opracowania podręcznego skrótu dla projektantów, zawierającego wyciąg najważniejszych przepisów używanych w codziennym projektowaniu. Tę inicjatywę podjął prof. A. Ajdukiewicz i pod jego redakcją powstała recenzowana książka.

Zawiera ona wyciąg przepisów z Eurokodu 2 oraz ze związanych z tym podstawowych Eurokodów 0 i 1 (obciążenia). Do wybranych fragmentów tekstu Eurokodu dodano wyprośnienia wzorów, tablice, wykresy i rysunki. Jest to praktyczna forma pomocy w obszarze podstawowego projektowania żelbetu.

Treść książki obejmuje podstawy projektowania (sposób obliczania obciążeń dla SGN), założenia materiałowe, trwałość (ustalenie grubości otuliny), analizę konstrukcji, zginanie i ściskanie mimośrodowe, ścinanie, przebicie, skręcanie, użyteczność, wymagania dotyczące konstruowania zbrojenia, konstruowanie elementów, beton niezbrojony, pomoce do projektowania oraz dodatek dotyczący projektowania geotechnicznego fundamentów bezpośrednich.

Myślę, że książka bardzo spodoba się projektantom, którzy mają niewiele czasu na przyswojenie sobie nowych zasad projektowania konstrukcji. Czekamy na zapowiadane przez Europejską Platformę Betonu broszury tematyczne z zaleceniami obejmującymi poszczególne elementy konstrukcyjne wraz z algorytmami projektowania.

Danuta Ulańska

Z życia Wydziału

Studia na kierunku budownictwo w Politechnice Łódzkiej znalazły się wśród wybranych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zamawianych kierunków technicznych, szczególnie istotnych dla gospodarki.

Wsparcie w ramach projektu „Budownictwo – kierunek zamawiany w Politechnice Łódzkiej – nabór na rok akademicki 2009/10 oraz 2010/11” otrzymuje 201 studentów kierunku, którzy rozpoczęli naukę w bieżącym roku akademickim. Zostali oni objęci „opieką” w ramach projektu przez 5 lat, podczas trwania I, a następnie II poziomu studiów.

Połowa najlepszych studentów kierunku już na pierwszym roku otrzyma miesięczne stypendium w wysokości 1000 zł. Projekt zapewnia ponadto wsparcie dla studentów w formie zajęć wyrównawczych z matematyki i fizyki, programy zajęć dodatkowych podnoszących atrakcyjność kierunku, z elementami wspierającymi praktyczne elementy kształcenia. W ramach programu studiów zostaną zaoferowane studentom zajęcia dodatkowe, m.in. wykłady oraz gry zespołowe symulacyjne prowadzone przez specjalistów z przedsiębiorstw. Studenci kierunku budownictwo poznają również nowoczesną metodę nauczania – PROJECT BASED LEARNING – w ramach zadań wszyscy studenci na kierunku zostaną połączeni w zespoły i pod nadzorem opiekuna będą uczyli się, rozwiązując postawione przed nimi problemy.

Ponadto, zainteresowani studenci kierunku zamawianego mogą liczyć na zagwarantowane i płatne staże (wynagrodzenie 2048 zł/miesiąc stażu) w znanych firmach z branży budowlanej.

W ramach projektu bezpośrednią pomoc otrzymają studenci słabo widzący, osoby z kłopotami w poruszaniu się (nastąpi likwidacja barier architektonicznych w budynku Wydziału) oraz

studenci słabo słyszący. Niepełnosprawni mogą liczyć na bezpośrednią pomoc Biura Osób Niepełnosprawnych na Politechnice Łódzkiej.

Projekt jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Priorytetu IV, Działania 4.1, Poddziałania 4.1.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Jego celem jest „Zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy”.

Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska PŁ prowadzi kształcenie na czterech kierunkach studiów: budownictwo (od 1956 r.), inżynieria środowiska (od 1969 r.), architektura i urbanistyka (od 1976 r.), architektura wnętrz (od roku akademickiego 2008/2009) oraz na makrokierunku Architecture Engineering, łączącym

standardy kierunków budownictwo oraz architektura i urbanistyka (studia prowadzone w języku angielskim, od roku akademickiego 2008/2009, we współpracy z Centrum Kształcenia Międzynarodowego PŁ). W roku akademickim 2010/2011 Wydział zamierza uruchomić nowy kierunek studiów – gospodarka przestrzenna.

W roku akademickim 2007/2008 Wydział rozpoczął kształcenie studentów w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym PŁ w Sieradzu na studiach inżynierskich niestacjonarnych I stopnia, realizowanych wg tego samego programu, który obowiązuje w macierzystej jednostce.

Wydział prowadzi studia doktoranckie od roku 1995. Obejmują one obecnie trzy dyscypliny: budownictwo, architektura i urbanistyka oraz inżynieria środowiska. Studia są stacjonarne, trwają 4 lata, a w roku akademickim 2009/2010 kształcą się na nich 57 doktorantów.

Maria E. Kamińska



fol. Iwona Bartczak

Pracownia rzeźby w budynku pofabrycznym

Bezpłatne szkolenia komputerowe

Uprzejmie informujemy, że nasza Izba planuje w drugim kwartale 2010 roku zorganizować dla naszych członków bezpłatne szkolenia z zakresu podstawowej obsługi komputera i korzystania z Internetu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z biurem ŁOIBB (tel. 42 632 97 39 wew. 5, e-mail: lod@piib.org.pl).

Budowa mostu w Maluszynie

7 września 2009 roku oddano do użytku pierwszy podwieszony most w województwie łódzkim, zbudowany na rzece Pilicy w miejscowości Maluszyn (gmina Żytno), tuż przy granicy z województwem świętokrzyskim. Most usytuowany jest wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 785.

Inwestycja, zrealizowana w całości ze środków publicznych województwa łódzkiego, umożliwiła zastąpienie tymczasowego mostu nowym obiektem oraz przebudowanie dróg dojazdowych, co w znacznym stopniu poprawiło płynność i bezpieczeństwo ruchu w rejonie Maluszyna.

Dotychczasowy most, wybudowany w 1983 roku, miał układ konstrukcyjny WD-80, składający się z pięciu przęseł swobodnie podpartych: trzech o rozpiętości po 15,0 m oraz dwóch zjazdowych o długości po 10,0 m każde. Całkowita długość mostu wynosiła 65,0 m, a szerokość jezdni 7,0 m. Podpory mostu stanowiły stalowe słupy, podpory pośrednie zabezpieczone były ściankami szczelnymi przed rozmywaniem. Most był w złym stanie technicznym. Ruch pojazdów odbywał się wahadłowo, a ich masa całkowita musiała być ograniczona do 8 ton.

Realizacja zadania inwestycyjnego, złożonego z budowy nowego mostu i przebudowy drogi dojazdowej długości 1,5 km wraz z infrastrukturą podziemną w postaci kanalizacji deszczowej oraz modernizacji oświetlenia, została rozpoczęta w październiku 2008 roku. Inwestorem niniejszej inwestycji był Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi, wykonawcą robót była firma SKANSKA SA Oddział Budownictwa Drogowo-Mostowego w Warszawie, a nadzór inwestorski prowadziło Biuro Usług Inwestycyjnych Ciechański & Haładaj Sp.j. z Łodzi. Koncepcję oraz projekt konstrukcji mostu wykonało biuro PROMOST z Wrocławia.

Obszar Maluszyna i doliny rzeki Pilicy budują piaszczyste wapienie jurajskie, margle, opoki i piaskowce kredowe. W rejonie mostu w Maluszynie lewy brzeg rzeki jest wyniesiony około 19,0 m w stosunku do zwierciadła wody w Pilicy. Natomiast na jej prawym brzegu, gdzie następuje sedymentacja osadu rzeczno-ego na wapieniach, zdeponowane zostały piaski pokryte glebą. Tu brzeg rzeki jest wyniesiony ponad lustro wody tylko około 0,50 m. Takie ukształtowanie terenu komplikowało projektowanie i realizację nowoczesnej

przeprawy mostowej, ale jednocześnie stwarzało piękną kompozycję techniki z ukształtowaniem terenu i starą zabudową Maluszyna.

Podpory wykonane są w postaci przyczółków posadowionych na palach o średnicy 1,50 m i długości 10,0 m. Przyczółek od strony Włoszczowej posadowiony jest na 8 palach. Przyczółek od strony Maluszyna wykonano w formie skrzyni balastowej wypełnionej zagęszczonym piaskiem, posadowionej na 18 palach. Do budowy trzonu i ścian bocznych przyczółka od strony Maluszyna zastosowano beton klasy B50, a do przyczółka od strony Włoszczowej i pali fundamentowych – beton klasy B30.

Na przyczółku od strony Włoszczowej zostały ułożone dwa łożyska garnkowe TOBE FR4: łożysko jednokierunkowo-przesuwne na ciosie w kierunku Włoszczowej i łożysko wielokierunkowo-przesuwne na ciosie w kierunku Maluszyna.

Pylon wykonano z dwóch niezależnych słupów stalowych odchylonych od pionu pod kątem 13,5°. Wysokość pylonu mierzona od poziomu kotwienia w przyczółku wynosi 13,86 m, a od powierzchni fundamentów 21,21 m. W górnej części każdego słupa zakotwionych jest od strony rzeki pięć lin podtrzymujących pomost oraz od strony lewego brzegu, trzy liny odciągowe kotwiące pylony w przyczółku. Dopreżenie stalowej podstawy pylonu zostało wykonane za pomocą 24 prętów Macalloya 1030 o średnicy 36 mm. Kanały prętów po sprężeniu zostały zainiektowane zaczynem cementowym.

Przęsło mostu, które stanowi stalowy ruszt z zespoloną żelbetową płytą pomostową, wykonano z betonu B50. Stalowy ruszt składa się z dwóch dwuteowych spawanych dźwigarów głównych, których wysokość w przęśle wynosi 1,11 m, a na podporze 1,61 m (w miejscu sztywnego połączenia z przyczółkiem lewo-brzeżnym). Pomost podwieszony jest do pylonu pięcioma parami lin. Zakotwienie lin podwieszających w pomoście wykonane jest w stalowych wspornikach, któ-



Most tymczasowy z 1983 r. (rozebrany)

DANE TECHNICZNE MOSTU:

- klasa techniczna drogi - G
- klasa obciążenia mostu - A wg PN-85/S-10030
- rozpiętość teoretyczna - 55,60 m
- całkowita długość mostu - 79,30 m
- wysokość konstrukcji w przęśle - 1,50 m
- szerokość płyty pomostu z gzymsami - 11,72 m
- szerokość przęsła pomostu ze wspornikami stalowymi - 13,42 m

re są dospawane do dźwigarów głównych. Liny zostały naciągnięte po zabetonowaniu płyty pomostu, przed ułożeniem nawierzchni na przęśle i przed montażem elementów wyposażenia. Dodatkowo, za wspornikami, dźwigary główne są dopreżone pomiędzy sobą prętami poprzecznymi Macalloya 1030.

Każda lina podwieszająca pomost składa się z wiązki równoległych, ocynkowanych drutów o średnicy 7 mm winietowanych w zbiorczej rurze osłonowej. Układ podwieszenia pomostu składa się z pięciu par lin głównych oraz z trzech par lin odciągowych umieszczonych za pylonem od strony Maluszyna. Zakotwienia bierne znajdują się w pylonie, natomiast zakotwienia czynne lin głównych we wspornikach stalowych rusztu przęsła. Zakotwienia czynne lin odciągowych znajdują się w ścianach bocznych przyczółka od strony Maluszyna.

Hydroizolację płyty pomostu wykonano z papy termozgrzewalnej mostowej. Odwodnienie nawierzchni na moście zaprojektowano z odprowadzeniem wód opadowych do wpustów, następnie rurami poza obiekt do separatorów i po oczyszczeniu do rzeki. Spadek podłużny nawierzchni wynosi 4,6%. Rury odwadniające umiejscowiono pod płytą pomostową. Na moście wykonano trzy pary wpustów rozmieszczonych co 23,95 m. W osi odwodnienia wykonane są sączki w rozstawie co około 4,00 m.

Nawierzchnia jezdni na moście składa się z warstwy wiążącej grubości 5 cm z betonu asfaltowego oraz warstwy ścieralnej grubości 5 cm z mieszanki

SMA. Na kapach chodnikowych została wykonana nawierzchnia epoksydowo-poliuteranowa.

Konstrukcja stalowa po oczyszczeniu i metalizacji została pokryta powłoką antykorozyjną epoksydowo-poliuteranową. Powierzchnie betonowe narażone na działanie czynników atmosferycznych pokryto malarską powłoką antykarbonatyzacyjną i przeciwwilgociwą powłoką elastyczną. Brzegi rzeki pod mostem umocniono narzutem kamiennym.

Reasumując, należy stwierdzić, że budowa mostu była trudnym zadaniem z uwagi na skomplikowaną, innowacyjną konstrukcję i technologię robót. Warto podkreślić, że obiekt ten jest jednym z pierwszych w kraju mostów kołowych podwieszonych o tym układzie statycznym. Za przyjęciem schematu statycznego w postaci mostu podwieszanego z jednym pylonem na lewym

brzegu przemawiały warunki terenowo-gruntowe.

Ze względu na budowę geologiczną obszaru, na którym prowadzona była inwestycja, podczas fundamentowania istniało niebezpieczeństwo wystąpienia tzw. „pustek krasowych”, co mogłoby bardzo skomplikować posadowienie mostu. Ponadto, przeprawa mostowa zlokalizowana była w obszarze objętym ochroną konserwatorską, co dodatkowo utrudniało realizację zadania, a brak możliwości ingerencji w kształt koryta w rejonie przeprawy spowodował konieczność wykonania wzmocnień nasypu (system koszy i materacy gabionowych) od strony górnej wody, gdzie rzeka Pilica dopływa do nasypu meandrem.

W trakcie realizacji inwestycji wystąpiły również „niespodzianki”: podczas prowadzonych robót odkryto niewybuch pocisku artyleryjskiego oraz drobne pozostałości po sprzęcie wojskowym z czasów II wojny światowej.

Nowy most połączył województwo łódzkie oraz świętokrzyskie i poprawił sprawność ruchu pojazdów na drodze wojewódzkiej nr 785, biegnącej przez Maluszyn, a nowoczesna konstrukcja i piękna sylwetka mostu wpisana w malowniczy teren z pewnością stanie się wizytówką tego regionu.

*Jan Gałązka
Andrzej Wilczek*



Z żałobnej karty

Non omnis moriar...

W ostatnim roku odeszli od nas na zawsze niżej wymienieni członkowie Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa:

Roman Biernacki	Andrzej Piechocki
Władysław Dudek	Bogumił Pluskota
Józef Dziąg	Sławomir Płócienniczak
Krzysztof Florczak	Stanisław Propin
Stanisław Zbigniew Grzelczak	Bronisława Przeplata
Zbigniew Jacuk	Włodzimierz Radecki
Janusz Jakubowski	Kazimierz Rykała
Eugeniusz Kołodziejski	Marek Waclaw Sadowski
Marek Kowalczyk	Bogdan Siewruk
Janina Kramarz	Marek Sokół
Andrzej Krzemiński	Wiesław Sołtysiak
Andrzej Jan Krzyżanowski	Zdzisława Szewczyk
Antoni Zdzisław Leśniowski	Ludwik Walczak
Henryk Narbutt	Leszek Walewski
Bronisław Pawlak	Józef Wójcik
Grzegorz Wudarski	

Zatrzymajmy się zatem na chwilę
i uczcijmy pamięć naszych zmarłych Koleżanek i Kolegów.

Tradycyjnie w Dzień Zaduszny (2 listopada) o godzinie 18.00 w kościele pod wezwaniem św. Teresy i św. Jana Bosko przy ul. Kopcińskiego 1/3 w Łodzi odprawiona została msza święta w intencji zmarłych członków Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.



O planowaniu

W naszym mieście dzieją się sprawy ważne. Powstaje projekt nowego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi”. Niewiele jednak na ten temat wiemy. Taka jest procedura i może nawet dobrze, że na pewnym etapie można spokojnie pracować nad projektem. Przychodzi jednak moment, kiedy projekt zostaje wyłożony do wglądu publicznego i każdy może się z nim zapoznać.

Ale co to właściwie jest Studium i po co się je robi? Nie wnikając zbyt w szczegóły, to plan miasta, na którym zaznaczone są strefy chronione, nowe ważne ulice, połączenie miasta z autostradami, miejsca na lokalizację inwestycji przemysłowych, centra usługowe (nie budynki, ale obszary zwane centrum) itp. W dużym stopniu decyduje się o rozwoju dróg, a także gdzie będzie można rozwijać budownictwo mieszkaniowe, czy miasto będzie się rozwijać obszarowo, czy będziemy wypełniać zabudową „dziury” w istniejącej tkance miejskiej. To bardzo ważne sprawy. Kiedy będą robione Plany Miejscowe (dopiero z tych planów można korzystać bezpośrednio), nie mogą być sprzeczne ze Studium.

W tej chwili mamy obowiązujące Studium. Niestety, prawie nieużywane. To znaczy, że niewiele planów na jego podstawie powstało. A mogłoby. Oficjalnie próbuje się nam wmówić, że szybko trzeba uchwalić nowe Studium, bo nie ma jak robić Planów Miejscowych – co jest nieprawdą. Zdecydowanie można było i powinno się korzystać z istniejącego Studium. Dziś Łódź jest chyba na ostatnim miejscu wśród dużych miast, jeśli chodzi o pokrycie Planami Miejscowymi.

Łódź miała niewiele planów, co wynika wprost z historii: najpierw krótki

okres wolności w dwudziestolecie międzywojennym, potem wojna i 45 lat przerwy cywilizacyjnej. Przed wojną powstał plan, który na obszarze z grubszą przypominającym rejon w granicach kolei obwodowej, przewidywał 1200000 mieszkań. Dzisiejszy projekt Studium zakłada około 800 tysięcy na obszarze ok. czterokrotnie większym. Większa powierzchnia miasta to większe koszty obsługi komunikacyjnej. Nawet laik łatwo zauważy, że w centrum Łodzi dużo jest pustych, niezagospodarowanych miejsc. Najbardziej spektakularne przykłady tego problemu to: rejon od hali na Górniaku między ul. Wólczańską i Pabianicką, okolice rynku Bałuckiego między Zachodnią a Zgierską, teren pomiędzy ulicami Kilińskiego, Sienkiewicza, Nawrot i Piłsudskiego.

Dodajmy do tego zbyt duże kwartały śródmiejskie, gdzie wewnątrz występują niskiej jakości oficyny i komórki oraz wiele dziur w zabudowie wzdłuż ulic.

Wydaje się logicznym stwierdzenie, że jedynym zachowaniem proekologicznym jest ograniczenie konsumpcji. Każde inne zachowanie budzi wątpliwości, np. pieluchy jednorazowe zajmują dużo miejsca na wysypiskach i są niezniszczalne, ale tetrowe, by były higieniczne, zużywają masę energii i detergentów. Ograniczenie konsumpcji dotyczy również konsumpcji terenu. W Europie jesteśmy jednym z nielicznych krajów, który posiada duże lasy i tereny wolne od zabudowy. Jest to ponad wszelką wątpliwość wartość.

Miałem możliwość, przy różnych okazjach, obejrzeć projekt nowego Studium. Jest to z pewnością dokument bezmyślny, innymi słowy: mało twórczy. Ponieważ brzmi to dość groźnie i agresywnie, dowiodę swojej tezy. Oczywiście, nie powiem, że znam ten projekt w całości, ale na pewno kilka jego elementów oraz fragmentów jest



Studium Języków Obcych SZUSTER organizuje

ANGIELSKI DLA INŻYNIERÓW

kursy języka angielskiego z elementami języka branżowego

zajęcia odbywają się 2 razy w tygodniu po 2 godziny
w siedzibie SJO (ul. Piotrkowska 43)

grupy na różnych poziomach zaawansowania

promocyjne ceny

Szczegółowych informacji udziela także Biuro Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów

Budownictwa: tel. 42 632 97 39 wewn. 5.

mi doskonale znanych i – używając metody zwanej interpolacją – mogą stwierdzić to, co napisałem powyżej.

Na początek „autorzy planu” (wedle ustawy to prezydent jest twórcą planu, ale tak naprawdę robi to ktoś inny). W ramach reklamy, marketingu i podobnych zabiegów wymyślili kółko zielono-kulturalne (oryginalna nazwa to „zielony krąg tradycji i kultury”). Ten twór powstał w bardzo prosty sposób: ktoś ze studentów, zatrudnionych w firmie, pokolorował kredkami czarno-białą mapę w sposób przyjęty przez autora.

W ten sam sposób mogę na planie Łodzi, używając tej samej, kolorowej metody, odkryć trójkąty, sześciokąty, ośmioboki i inne figury, w zależności od nastroju. Na przykład czworobok pijaństwa i rozpusty lub trójkąt bezmyślności i braku samokrytycyzmu, zaznaczając kilka pracowni urbanistycznych i urzędów, na zlecenie któ-

rych działają. Projekt planu przewiduje również „rozwój” terenów wokół lotniska i przewiduje, że na setkach hektarów będą się lokować firmy logistyczne. Inne rodzaje aktywności na tym terenie nie będą możliwe. Ciekawe, na jakiej podstawie projektant to wymyślił. Czy obok lotniska przydałyby się hotele, biurowce, handel, tereny targowe itp.? Sądzę, że tak, ale w myśl nowego Studium – nie. Problem polega na tym, że Studium nie da się zmienić fragmentami. Gdy jego założenia przestają być aktualne, trzeba zatwierdzać nowe Studium w całości. To trwa długo, dlatego tego rodzaju plany powinny być w miarę możliwości elastyczne i dopuszczać wiele różnych możliwości. Nie da się zaplanować przyszłości. Czy ktoś w 1984 r. mógł przewidzieć upadek komuny? Czy ktoś 10 lat temu domyślał się, że będzie latał z Łodzi bezpośrednio na Krete?

Nikt nie pomyślał, że Księży Młyn to jeden z najbardziej atrakcyjnych terenów na budownictwo biurowe, mieszkaniowe i usługowe w Łodzi. I mamy w samym centrum, przy najstarszym łódzkim parku, wśród zabytków czekających na wpis do grupy obiektów będących dziedzictwem światowym, piekarnie, farbiarnie i inne działalności produkcyjne, działające w ramach ŁSSE. Najśmieszniejsze jest, że w tej chwili to problem również dla Strefy, ale nie można się już z tego łatwo wycofać.

Projekt powinien i stara się pokazać przyszłość systemu komunikacyjnego Łodzi. I tu również porażka. Dla każdego łódzkiego kierowcy, przy odrobinie uwagi, będzie oczywiste, że problemem w Łodzi jest zbyt mała liczba ulic i trudności z przekraczaniem miejskich autostrad (np. al. Mickiewicza i Piłsudskiego). Komunikacja północ-południe na wysokości ul. Ogrodowej i Północnej tylko na ul. Zachodniej. Plan przewiduje, co prawda, nowe przebiecia, ale wszystkie w postaci autostrad. Proszę spojrzeć, jak wygląda autostrada Karskiego o długości ok. 400 m. Mamy w mieście kilka takich, np. ul. Narutowicza między Sienkiewicza a POW, ul. Ogrodowa i Północna pomiędzy Zachodnią i Kilińskiego, ul. Wojska Polskiego w okolicach Dworca Północnego, ul. Pabianicka od placu Niepodległości. Wszystko we fragmentach.

Poszerzenie istniejących ulic to wyburzenia najlepszych pod każdym względem budynków. Należy tworzyć nowe ulice przez środek kwartałów, gdzie zabudowa jest najmniej wartościowa i tworzyć jak najwięcej połączeń. Istniejące drogi zbiorcze powinny krzyżować się bezkolizyjnie z innymi ulicami. Przepustowość takich dróg jest tak duża, jak ich najgorsze skrzyżowanie (łańcuch jest tak mocny, jak jego najsłabsze ogniwo).

Nowe Studium jest bardzo krótkowzroczne i właściwie już nieaktualne. Wniosek – Studium do poprawki...

Marek Diehl



KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINU NA UPRAWNIENIA BUDOWLANE

Uprzejmie informujemy, że w **pierwszym półroczu 2010 r.** Łódzka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa planuje zorganizować kolejną edycję kursów przygotowujących do egzaminu na uprawnienia budowlane. Podobnie jak w poprzednich edycjach uruchomione zostaną dwa równoległe kursy: **podstawowy** z zajęciami od poniedziałku do czwartku oraz **weekendowy**, który odbywać się będzie od piątku do niedzieli.

W ramach 142 godzin wykładów na każdym z nich omówione zostaną zagadnienia z prawa budowlanego, przepisów techniczno-budowlanych podstawowych specjalności budownictwa, ochrony przeciwpożarowej i środowiska, certyfikacji, normalizacji, stosowania wyrobów budowlanych, prawa zamówień publicznych itp. Zajęcia prowadzić będą wybitni specjaliści. Zapewniamy komplet materiałów szkoleniowych o objętości około 3 tysięcy stron.

Zapisów można dokonywać osobiście w biurze Izby, telefonicznie, za pomocą faksu lub poczty elektronicznej **od połowy stycznia 2010 r.**, a terminy kursów zostaną zamieszczone na stronie internetowej ŁOIIB (www.lod.piib.org.pl) w terminie późniejszym. Bliższych informacji o kosztach uczestnictwa i organizacji kursów udziela biuro ŁOIIB (tel. 042 632 97 39 wew. 5).

Szkolenia

CZAS	MIEJSCE	PROBLEMATYKA I AUTOR SZKOLENIA
12 stycznia 2010 r. godz. 10.00-14.30	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Zakończenie procesu inwestycyjnego oraz orzecznictwo dotyczące samowoli budowlanych i prowadzenia robót bez zgłoszenia lub pozwolenia na budowę. • (Seminarium organizowane przez ŁOIIB i WINB)
14 stycznia 2010 r. godz. 16.00-17.00	Piotrków Trybunalski Dom Technika ul. Armii Krajowej 24A	Prezentacja oprogramowania do sporządzania świadectw charakterystyki energetycznej – ArCADia-Termo.
14 stycznia 2010 r. godz. 17.00-20.00	Piotrków Trybunalski Dom Technika ul. Armii Krajowej 24A	Przeglądy okresowe obiektów (coroczne i pięcioletnie), utrzymanie obiektów, książka obiektu budowlanego oraz wymagania nadzoru budowlanego dotyczące obowiązkowych dokumentów. • dr inż. Jacek Szer (Nadzór Budowlany)
19 stycznia 2010 r. godz. 16.00-20.00	Sieradz Starostwo Powiatowe Pl. Wojewódzki 3 sala nr 114	Geograficzny system informacyjny (GIS). Mapy numeryczne dla inżynierów budownictwa. • dr inż. Tadeusz Kośka (Politechnika Łódzka)
29 stycznia 2010 r. godz. 16.30-19.15	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Projektowanie konstrukcji żelbetowych wg PN-EN 1992-1-1:2008 (Eurokod 2) – cz. 2. • prof. Maria E. Kamińska (Politechnika Łódzka)
29 stycznia 2010 r. godz. 19.15-20.15	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Prezentacja oprogramowania R3D3 Rama 3D do analizy statycznej trójwymiarowych układów prętowych oraz moduły wymiarujące według Eurokodów i PN: EuroStal, InterStal, Interdrewno.
1 lutego 2010 r. godz. 16.30-19.15	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Zakończenie budowy i utrzymanie obiektu budowlanego – cz. 2. • dr inż. Jacek Szer (Nadzór Budowlany)
11 lutego 2010 r. godz. 15.00-20.00	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Rusztowania. Podstawy projektowania i zasady bezpieczeństwa przy budowie i eksploatacji. • mgr inż. Danuta Gawęcka (Polska Izba Gospodarcza Rusztowań)
19 lutego 2010 r. godz. 16.30-19.15	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Projektowanie konstrukcji żelbetowych wg PN-EN 1992-1-1:2008 (Eurokod 2) – cz. 3. • prof. Maria E. Kamińska (Politechnika Łódzka)
19 lutego 2010 r. godz. 19.15-20.15	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Prezentacja oprogramowania R3D3 Rama 3D do analizy statycznej trójwymiarowych układów prętowych oraz moduły wymiarujące według Eurokodów i PN: EuroStal, InterStal, Interdrewno.
19 marca 2010 r. godz. 16.30-19.15	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Ochrona elektrochemiczna konstrukcji metalowych i zbiorników – cz. 1. • dr inż. Wojciech Sokółski (Komitet Ochrony Elektrochemicznej SEP)
24 marca 2010 r. godz. 10.00-16.00	Łódź / Siedziba ŁOIIB ul. Północna 39	Warsztaty z oprogramowania R3D3 Rama 3D do analizy statycznej trójwymiarowych układów prętowych oraz moduły wymiarujące według Eurokodów i PN: EuroStal, InterStal, Interdrewno.

Ze względów organizacyjnych prosimy uczestników szkoleń o wcześniejsze zgłoszenia, których należy dokonywać w biurze ŁOIIB, telefonicznie: 042 632 97 39 lub faksem: 042 630 56 39 albo e-mailem: lod@piib.org.pl. Jeżeli zachodzi konieczność dostarczenia materiałów szkoleniowych – preferujemy osoby, które dokonały wcześniejszego zgłoszenia uczestnictwa.

Dla członków ŁOIIB wszystkie szkolenia są bezpłatne.

Informacje o składkach

W celu odebrania pierwszego zaświadczenia należy stawić się osobiście (lub dać komuś swoje pisemne pełnomocnictwo) z dowodem osobistym i z dowodami wpłat:

- 150 zł (za 6 miesięcy) lub 300 zł (za 12 miesięcy) na Łódzką Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa (termin ważności zaświadczenia uzależniony jest od wysokości składki wpłaconej na konto ŁOIIB),
- 140 zł (za 12 miesięcy) - z czego 80 zł przeznaczone jest na ubezpieczenie OC, a 60 zł na Krajową Izbę Inżynierów Budownictwa (KIIB).

Każdy członek Łódzkiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa ma indywidualne numery kont: do wpłaty składki na ŁOIIB oraz do wpłaty składki na ubezpieczenie OC i na rzecz KIIB.

Numery kont indywidualnych można sprawdzić na naszej stronie internetowej (www.lod.piib.org.pl) w zakładce „lista członków” oraz na stronie PIIB (www.piib.org.pl). Można stąd również wydrukować blankiety wpłat.

Ważność zaświadczenia liczy się od pierwszego dnia miesiąca, w którym dana osoba została wpisana na listę członków Izby na mocy uchwały Rady ŁOIIB.

Gdy kończy się termin ważności zaświadczenia, należy na 15 dni przed jego upływem (w celu usprawnienia pracy biura prosimy jednak o dokonywanie wpłat z wyprzedzeniem 30-dniowym) wpłacić składkę na ŁOIIB (odpowiednio 150 lub 300 zł) i 140 zł na konto Krajowej Rady PIIB (w przypadku gdy upłynęło 12 miesięcy od poprzedniej wpłaty). Po wpłynięciu ww. opłat biuro

UWAGA!

Członkowie naszej Izby, którzy otrzymali przypomnienie, informujące, że nie opłacali składek członkowskich przez ponad 6 miesięcy, proszeni są o niezwłoczne uiszczenie zaległych opłat. W przeciwnym wypadku zostaną zawieszony w prawach członka Izby.

Osoby zawieszony w prawach członka ŁOIIB nie mogą liczyć na przywileje przysługujące członkom naszej Izby, np. nie otrzymują „Kwartalnika Łódzkiego” czy też „Kalendarza ŁOIIB”. Ponadto – zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2005 r. Regulaminem PIIB w sprawie zasad i trybu zawieszania w prawach członka oraz skreślenia z listy członków – zawieszenie powoduje m.in. utratę czynnego i biernego prawa wyborczego, a w szczególności, wygaśnięcie mandatu delegata na okręgowe i krajowe zjazdy oraz mandatu do pełnienia wszelkich funkcji w organach Izby.

ŁOIIB wysyła członkowi listem poleconym zaświadczenie ważne odpowiednio 6 lub 12 miesięcy.

dokończenie ze str. 6

- W dniach **16-17 października br.** w Warszawie odbył się 44. Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegatów PZITB, stanowiący zwieńczenie Roku Jubileuszowego tego stowarzyszenia.
- **21 października br.** odbyło się 25. posiedzenie Prezydium Rady ŁOIIB, podczas którego m.in.:
 - wysłuchano informacji skarbnika na temat realizacji budżetu i spłat zadłużenia,
 - przeanalizowano stan realizacji programu działań naprawczych,
 - omówiono sprawę organizacji obwodowych zebrań wyborczych,
 - wysłuchano informacji o postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej.
- **22 października br.** zmarł nagle mgr inż. Andrzej Krzyżanowski – członek Komisji Kwalifikacyjnej ŁOIIB, związany z samorządem zawodo-

wym inżynierów budownictwa od 2003 r.

- **23 października br.** prof. Andrzej Sowa z Politechniki Białostockiej przeprowadził w siedzibie ŁOIIB drugą część szkolenia na temat: „Ochrona odgromowa wg normy PN-EN-62305 – nowe przepisy”. W szkoleniu wzięło udział 45 osób, w tym 43 członków ŁOIIB.
- Tego samego dnia po szkoleniu odbyła się prezentacja oprogramowania do projektowania zewnętrznych sieci elektroenergetycznych niskiego

napięcia – program ArCADia-Sieci Elektryczne.

- **28 października br.** w siedzibie ŁOIIB odbyło się zebranie Komitetu Organizacyjnego wyborów delegatów na zjazdy okręgowe ŁOIIB w kadencji 2010-2014, dotyczące głównie organizacji zebrań w obwodach wyborczych.
- **2 listopada br.** w Dzień Zaduszny w kościele pw. św. Teresy i św. Jana Bosko w Łodzi odprawiona została msza święta w intencji zmarłych członków ŁOIIB.

PORTAL CZŁONKOWSKI

Uprzejmie informujemy, że utworzyliśmy dla naszych członków „Portal członkowski”, w którym po zalogowaniu znajdują Państwo materiały z organizowanych przez nas szkoleń, szczegółowe informacje o zaświadczeniach i finansach, galerie zdjęć itp. Za pośrednictwem portalu można również zapisać się na organizowane przez nas szkolenia. Aby skorzystać z portalu, należy kliknąć na stronie www.lod.piib.org.pl na ikonkę „Portal członkowski”, która znajduje się z lewej strony menu, pod wyszukiwarką, a następnie zalogować się zgodnie z podaną instrukcją. Portal dostępny jest też pod adresem <http://lod.piib.org.pl/portal>. Ponieważ nadal pracujemy nad udoskonaleniem Portalu członkowskiego i uzupełniamy jego zawartość, bardzo prosimy kierować ewentualne uwagi i sugestie na adres: lod@piib.org.pl.